

Z okazji 25-lecia międzynarodowego i węgierskiego ruchu obrońców pokoju Światowa Rada Pokoju odznaczyła I sekretarza KC WSPR — Janos Kádara „Złotym Medalem Pokoju” im. F. Joliot-Curie. Zasadniczą nagrodę wręczył Janosowi Kádaremu przebywający na Węgrzech sekretarz generalny SRP — R. Chandra.

Zespolenie w RWPG pomocne w budowie socjalizmu i komunizmu

XXVIII Sesja Rady w Sofii

Wczoraj, rozpoczęła się w Sofii XXVIII Sesja RWPG. Na czele delegacji krajów członkowskich Rady stoją premierzy rządów. Polskiej delegacji przewodniczy prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. W pracach sesji bierze udział delegacja Jugosławii z przewodniczącym Związku Rady Wykonawczej SFRJ — Džemalem Bijedićem. W obradach uczestniczą również sekretarz RWPG — Nikołaj Faddiejew. Jako obserwatorzy obecni są ambasadorzy DRW i KRL — w Bułgarii.

Obecna sesja ma szczególnie charakter. Zbiega się ona z 25-leciem powołania tej gospodarczej organizacji wspólnoty socjalistycznej. Jednak — jak każda doroczna sesja Rady — będzie ona sesją roboczą, albowiem zostanie podczas niej do

konana analiza 25-letniego doświadczenia Rady oraz ocena działalności Rady między innymi a obecna sesja. W tym kontekście zostaną określone wieloletnie problemy oraz wytyczne kierunki działania na najbliższą przyszłość.

Otwarcie obrad nastąpiło o godz. 11 w gmachu KC BPK.

Sala udekorowana była flagami wszystkich państw uczestniczących w obradach oraz

wielkim emblematem z napisem „25 lat RWPG”.

Wśród zaproszonych gości znajdują się wybitni bułgarscy działacze partyjni i państwowi, przedstawiciele organizacji. *Dokończenie na str. 2*

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

25 bm — XIV Plenum Komitetu Centralnego partii

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyło stan przygotowań rolnictwa do zbioru zbóż i innych roślin uprawnych.

Biuro Polityczne KC PZPR zwraca się do rolników i pracowników obsługi rolnictwa o zapewnienie jak najlepszych warunków dla sprawnego przeprowadzenia kampanii zbioru zbóż i innych ziemiopłodów. Biuro Polityczne rozpatrzyło informacje ministra oświaty i wychowania o przebiegu zakończenia roku szkolnego w szkołach wszystkich typów. W mijającym roku szkolnym wzrastał poziom pracy wychowawczej szkół i placówek oświatowych, poprawiły się wyniki nauczania. Istotne znaczenie dla doskonalenia systemu oświaty miało zorganizowanie ponad 700 gminnych szkół zbiorczych.

Biuro Polityczne KC PZPR zapoznało się również z informacją ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki o stanie przygotowań do nowego roku akademickiego 1974/75. Na I rok studiów przyjętych będzie ponad 108 000 osób. Systematycznemu doskonaleniu ulegać będzie organizacja procesu kształcenia oraz działalności ideowo-wychowawczej w uczelniach.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono problemy dotyczące aktualnego stanu i dalszego rozwoju szkolnictwa ideologicznego w partii.

Biuro Polityczne zaakceptowało dotychczasowy stan pracy nad umocnieniem i rozwojem szkolnictwa ideologicznego w partii i zaleciło dalsze kontynuowanie wysiłków zmierzających do jego umocnienia.

Przeddożynkowe wizyty

Publicyści rolni w Wielkopolsce

W związku ze zbliżającymi się obchodami Centralnych Dożynek w Poznaniu, do Wielkopolski przybyli członkowie Klubu Publicystów Rolnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Dziś spotykają się z władzami województwa. Podczas wizyty w Przemyslowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu zapoznają się natomiast z dorobkiem w zakresie konstrukcji i produkcji maszyn dla rolnictwa. W programie dwudniowego pobytu w Wielkopolsce przewidziano też m. in. zwiedzenie kilku obiektów rolnych i zakładów przemysłu spożywczego. (emp)

Narada w Krakowie

Wczoraj w Krakowie rozpoczęła się narada stałej komisji ds. bezpieczeństwa europejskiego Instytutu naukowo-badawczego w Krakowie. Jej tematem są podstawowe problemy rozwoju systemu bezpieczeństwa i współpracy w Europie w II połowie lat 70-tych. Naradzie, która przygotowana została przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych przewodniczył dyrektor instytutu M. Dobrzański.

W. Lutosławski doktorem h. c.

W. Lutosławski, polski kompozytor o międzynarodowej sławie, otrzymał tytuł doktora honoris causa North Western University w Chicago. Uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się na dorocznej ceremonii wręczenia dyplomów doktorskich i magisterskich w „Memorial Hall” z udziałem około pięciu tysięcy osób.

H. Wilson w RFN

Do Frankfurtu nad Menem przybył wczoraj premier W. Brytanii, H. Wilson. Przebywać on będzie w RFN z krótką wizytą. Dziś H. Wilson spotka się w Bonn z kanclerzem H. Schmidttem.

Zgromadzenie parlamentu UZE

W stolicy Francji rozpoczęła się wczoraj 3-dniowa wiosenna sesja parlamentu Unii Zachodnio-Europejskiej (UZE) zrzeszającej sześć państw członkowskich Wspólnego Rynku i W. Brytanię. Uczestnicy

Depesza L. Breżniewa

25 lat działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej to jedyne w swoim rodzaju doświadczenie partej na równych prawach współpracy znacznej grupy krajów, harmonijnego kojarzenia ich interesów krajowych i między narodowych oraz realizowania w praktyce zasad internationalizmu socjalistycznego — głosi depesza piewalita sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa do uczestników XXVIII Sesji RWPG.

L. Breżniew podkreśla, że realizacja kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej, to szeroka droga usprawniania międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, potężny środek intensyfikacji produkcji społecznej każdego kraju członkowskiego RWPG, szybkiego opanowania osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej. Integracja socjalistyczna doprowadzi w ogromnym stopniu do zrealizowania planów wszystkich bratnich partii, mających na celu podniesienie stony życia i kultury narodów.

sesji będą omawiać aktualne problemy polityczne i gospodarcze tej organizacji. Wczoraj na posiedzeniu przedpołudniowym dokonano wyboru nowego przewodniczącego Zgromadzenia. Został nim Francuz, 67-letni E. Nessier, deputowany z ramienia UDR, z zawodu dziennikarz.

Próba uratowania rządu

Po 10 dniach od zgłoszenia dymisji rządu włoskiego i po 5 dniach od odrzucenia jej przez prezydenta Republiki odbyło się wczoraj

PAP-RADIO-INE-WE TELEFONEM RADIO-INE-WE TELEFONEM PAP-RADIO-INE-WE TELEFONEM PAP-RADIO-INE-WE TELEFONEM PAP-RADIO-INE-WE TELEFONEM

w Rzymie posiedzenie przywódców partii wchodzących w skład koalicji rządzącej, poświęcone omówieniu kierunków polityki gospodarczej kraju. Wyniki obrad, które toczą się pod przewodnictwem premiera M. Rumora, będą znane za pewne dzisiaj.

Pierwsza porażka labourystów

Po raz pierwszy od momentu dojścia do władzy — 3 miesiące temu, rząd labourystowski doznał w niedzielny porażki w brytyjskiej Izbie Gmin. Komisja Finansowa Izby Gmin większością jednego głosu przezwyciężyła poprawkę dotyczącą budżetu, a wniesioną przez Partię Konserwatywną.



Nowa walcownia stali sosnowieckiej Huty im. Edmunda Cedlera.

(Piszemy o niej na str. 3).

Fot. — „Głos”

Międzynarodowe Targi Techniczne zakończone

Wysoki poziom ekspozycji i oferty

Wstępnej oceny tegorocznych MTT dekonal wczoraj pełnomocnik ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej do spraw targów Anatol Nowik.

Stwierdził on, iż ekspozycja polska prezentowała wysoki poziom nowoczesności; spotkała się z dużym zainteresowaniem zagranicznych handlowców. Najwyżej ocenić należy oferty handlowe naszego przemysłu okrętowego, przemysłu maszynowego, przemysłu maszyn budowlanych i drogowych, motoryzacji i przemysłu obrabiarkowego. Duże zainteresowanie towarzyszyło też ofercie Polimex-Cekopu, eksportera kompletnych obiektów przemysłowych przedstawiającego w tym roku m. in. fabrykę kwasu siarkowego, cukrownię, fabrykę płyt drewnopochodnych oraz chłodnię. Podobnie wysoko ocenili tropoizację polskiego przemysłu lotniczego, elektronicznego i automatyki. Ekspozycja zagraniczna była dostosowana do potrzeb importowych naszego rynku i obejmowała przede

wszystkim elektronikę, komputery, obrabiarki, maszyny drogowe i budowlane, urządzenia do produkcji tworzyw sztucznych i motoryzacje.

W trakcie Targów polscy wystawcy odbyli ponad 3 500 rozmów handlowych. Największej rozmów przeprowadzili centrali: Metalexport, Polimex-Cekop, Ciech i Elektrim. Problematyka kooperacji najczęściej przewijała się w rozmowach handlowych prowadzonych przez centrali: Varimex, Bumar, Polmot, i Pezetel. Wynikiem tych rozmów są kontrakty wartości równej kontraktom ubiegłorocznym.

Najlepsze wyniki handlowe na tegorocznych targach zanotowały

Centromor, Polmot, Bumar, Metalexport, Elektrim, Polimex-Cekop, Ciech i Stalexport.

Wśród krajów socjalistycznych największe obroty zanotowali z ZSRR, NRD, Czechosłowacją, Bułgarią i Węgrami, a wśród krajów kapitalistycznych — z Włochami, RFN, Wielką Brytanią, Danią, Holandią i Szwecją. Największym kontraktem eksportowym na tegorocznych Targach jest umowa Centromoru zawarta wczoraj z radzieckim przedsiębiorstwem Sudimport. Na mocy tej umowy w latach 1976—1977 polski przemysł dostarczy do Związku Radzieckiego statki chłodnicze i drobnicowce o łącznej wartości 146 000 DWT. Wartość tego kontraktu 309 mln zł dew.

Ponadto wczoraj Unitra zawarła kontrakty eksportowe z holenderską firmą Hekner, z NRD-owską Elektrotechnik i czechosłowacką Kovo. Centrala Pezetel sprzedała odbiorcom japońskim serie pojazdów elektrycznych „Mellix”.

Oceny tegorocznego udziału w MTP dokonali wczoraj też wystawcy radzieccy — tradycyjnie największy już nasz partner handlowy. Obroty central radzieckich w handlu z polskimi osiągnęły wartość 200 mln rubli. Najważniejsze zawarte kontrakty opiewają na dostawę z Polski do ZSRR: statków, obrabiarek, maszyn górniczych, aparatów telefonicznych i elektroniki.

Wczoraj z ekspozycją MTP zapoznana się delegacja NRD z ministrem handlu zagranicznego Horstem Soelle. Targi zwiadziły też delegacje Maroka i Norwegii oraz Ministerstwa Komunikacji i Łączności i Za-

ządu Głównego ZZ Metalowców. Ośrodek prasowy gościł grupę dziennikarzy ekonomicznych z krajów RWPG. (map)

Odnaki Honorowe Miasta Poznania dla wystawców z ZSRR

Wczoraj, podczas spotkania w Urzędzie Miasta Poznania 17 pracowników pawilonu Związku Radzieckiego na tegorocznych MTT otrzymało Odnaki Honorowe Miasta Poznania.

W spotkaniu udział wzięli: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jerzy Zasada, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałynin i przedstawiciele Zarządu MTP.

I sekretarz KW PZPR przypomniał historyczne więzy przyjaźni łączące Polskę Ludową z Krajem Rad. Przedstawił pomoc ZSRR dla naszego kraju w pierwszym powojennym okresie oraz 30-letni rozwój współpracy gospodarczej, handlowej, naukowej i technicznej, dzięki której kraj nasz mógł osiągnąć tak wspaniałe wyniki na polu gospodarczym i w umacnianiu so-

Dokończenie na str. 2



We wczorajszych meczach X Piłkarskich Mistrzostw Świata zanotowano następujące wyniki:

GRUPA I		
RFN — Australia	3:0	(2:0)
NRD — Chile	1:1	(0:0)
TABELA		
1. RFN	2	4 4:0
2. NRD	2	3 3:1
3. Chile	2	1 1:2
4. Australia	2	0 0:5
GRUPA II		
Brazylia — Szkocja	0:0	
Jugosławia — Zair	9:0	(6:0)
TABELA		
1. Jugosławia	2	3 9:0
2. Szkocja	2	3 2:0
3. Brazylia	2	2 0:0
4. Zair	2	0 0:11

Omówienie spotkań na stronie 4.

Pomyślny rozwój PRL związany z umacnianiem współpracy państw RWPG

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza

Miara osiągnięć RWPG, sprawdzianem skuteczności jej doskonalonego stała się ogromna praca, nauce i technice oraz w życiu społeczeństw naszych krajów — powiedział Piotr Jaroszewicz. W ciągu krótkiego historycznego czasu gruntownie przeobraziły one swą strukturę gospodarczą i dzięki dynamicznemu rozwojowi weszły do grona uprzemysłowionych krajów świata.

Współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna w ramach RWPG stanowi niezastąpiony czynnik przemian społeczno-ekonomicznych bratnich krajów socjalizmu. Dzięki dynamicznemu rozwojowi krajów naszej wspólnoty, są one niezależne od stosunków z państwami kapitalistycznymi. Chroń to nasze państwa od spekulacyjnych tendencji i kryzysowych zjawisk rynku kapitalistycznego. Jest to jedna z ważnych okoliczności, które rosnącym w siłę krajom socjalistycznym przysparzają coraz więcej zwolenników w

czania się do współpracy na różnych płaszczyznach RWPG. Stwierdzając dalej, iż Polska ma wszelkie podstawy do wysokiej oceny roli i działań RWPG i przypominając nasz wysiłek na drodze uprzemysłowienia kraju, premier Jaroszewicz podkreślił, że społeczeństwo polskie zachowuje we wdzięcznej pamięci braterską pomoc ZSRR niesioną w najtrudniejszym okresie odbudowy gospodarczej oraz pomoc Kraju Rad i innych państw na szczeblu wspólnoty w rozbudowie wielu gałęzi nowoczesnego przemysłu polskiego.

Syntetycznym miernikiem na szczeblu rozwoju — powiedział premier — jest blisko 5-krotny wzrost dochodu narodowego w porównaniu z 1950 r. Kraj nasz pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej zajmuje dziś szóste miejsce w Europie i dziesiąte w świecie.

Odpowiednio do osiąganego postępu zwiększa się nasz udział w międzynarodowym, socjalistycznym podziale pracy krajów RWPG.

Z drogi, którą wspólnie przebyliśmy — mówił dalej premier — wyciągamy jedynie słuszny i niepodważalny wniosek, że jak dotychczas, również i w przyszłości, pomyślny rozwój Polski Ludowej trwałe i nieodwracalnie związane jest z umacnianiem się międzynarodowej współpracy krajów RWPG i doskonaleniem jej mechanizmów.

Podstawę tych działań tworzy program socjalistycznej integracji gospodarczej uchwalony na XXV Sesji Rady.

Szczegółowe podkreślenia wymaga udział ZSRR w postępie socjalistycznej integracji. Realizacja zasad lenińskich przez KC KPZR i rząd radziecki, osobisty wkład sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i premiera Aleksieja Kosygina w kształtowaniu twórczej praktyki naszych stosunków i rozwój RWPG znajdują coraz to nowe, dobitne potwierdzenie.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poświęcają maksimum wysiłku sprawie umacniania RWPG i dalszego rozwoju współpracy pomiędzy jej krajami członkowskimi. Zadania wynikające z programu socjalistycznej integracji gospodarczej zajmują naczelną rolę w programie społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju.

Pragniemy rozwijać coraz efektywniejsze formy współpracy, dostosowane do postępującego rozwoju społeczno-gospodarczego krajów wspólnoty, nowych potrzeb i nowych możliwości.

U podstaw rozwoju całego systemu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów RWPG leży jednoścień ideologiczny naszych partii i sojuszu polityczny naszych państw.

W imieniu delegacji polskiej premier Jaroszewicz przekazał gospodarzom sesji serdeczne pozdrowienia od KC PZPR, rządu PRL i całego narodu polskiego.

Premier podkreślił, że delegacja polska bardzo wysoko ocenia to spotkanie i uważa, że będzie ono miało szeroki oddźwięk nie tylko w naszych krajach, ale i na całym świecie. (PAP)

Sesja w Sofii

Dokończenie ze str. 1

politycznych, gospodarczych, związkowych oraz świata nauki.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący delegacji gospodarczej, premier LRB — Stanko Todorow. Podkreślił on, że dwudziestopięcioletnie RWPG jest dobitnym świadectwem na szczeblu międzynarodowej, żywej siły idei marksizmu-leninizmu i zasad proletariackiego międzynarodowizmu. Pod kierownictwem swoich komunistycznych i robotniczych partii kraje socjalistyczne zespołnie w RWPG osiągnęły w ciągu minionych 25 lat ogromne sukcesy w budowie socjalizmu i komunizmu.

Z przemówieniem powitalnym, w imieniu KC BPK, Rady Państwa i rządu LRB, wystąpił sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB — Todor Ziwwow, który wyraził ogoromną radość całego bułgarskiego narodu z tego, że bułgarskiej stolicy przypadł honor gospodarza XXVIII Sesji RWPG, zbiegającej się z wielkim wydarzeniem, jakim jest jubileuszowe 25-lecie tej pierwszej w świecie socjalistycznej organizacji gospodarczej.

Ważnym akcentem uroczystego posiedzenia Rady były przemówienia przewodniczących poszczególnych delegacji. W imieniu delegacji pol-

skiej głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz. Uczestnikom sesji wręczono wydrukowany tekst referatu sekretarza RWPG Nikołaja Fiediejewa o 25-leciu dorobku RWPG.

W końcowej części pierwszego dnia obrad sesji jej przewodniczący premier LRB S. Todorow odczytał projekt uchwały, sumującej dotychczasowe osiągnięcia i rolę RWPG we współpracy i w rozwoju gospodarki krajów wspólnoty socjalistycznej oraz podkreślając jej międzynarodowe znaczenie. Dokument został przyjęty burzliwymi oklaskami. (PAP)

Odznaki Honorowe

Dokończenie ze str. 1

cialistycznych stosunków społecznych.

Zwracając się do odznaczonych Jerzy Zasada powiedział: Jesteście przedstawicielami bratniego narodu radzieckiego, któremu nasz naród zawdzięcza możliwość dynamicznego rozwoju gospodarczego, a nade wszystko możliwość twórczej, pokojowej pracy. Wasz udział w Tar-gach Poznańskich stwarza za każdym razem naszemu społeczeństwu okazję do zapoznania się z waszymi osiągnięciami w dziedzinie przemysłu i

Osiągnięcia i plany polskiej gospodarki morskiej

Wypowiedź wicepremiera K. Olszewskiego

Zbliżające się obchody Dni Morza są szczególną okazją do podsumowania naszych dotychczasowych osiągnięć i dalszych planów rozwoju gospodarki morskiej. Wywiadu na ten temat udzielił dziennikarzowi Polskiej Agencji Prasowej wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Kazimierz Olszewski.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia oraz dalsze ambitne zamierzenia w gospodarce morskiej — powiedział — odpowiadające tendencjom występującym w świecie, służą przede wszystkim umacnianiu pozycji Polski Ludowej w międzynarodowej współpracy gospodarczej. Rozwój gospodarki morskiej sprzyja dalszemu zacieśnianiu przyjaznych sto-

sunków i procesów integracyjnych w tej dziedzinie z krajami RWPG, a także stwarza platformę wzajemnie korzystnej współpracy ze wszystkimi innymi zainteresowanymi krajami.

Gospodarka morska tworzy obecnie nieodłączny składnik całej struktury gospodarczej kraju. Założone w bieżącym 5-leciu szczególnie wysokie tempo rozwoju Polski na morzu jest wymownym dowodem, że rozwój tej gałęzi gospodarki traktujemy jako konieczny warunek pomyślnego rozwoju całego kraju.

Mówiąc o powiązaniach zagranicznych naszych portów i floty, wicepremier przypomniał, że Gdańsk, Gdynia i Szczecin posiadają ponad 50 regularnych linii żeglugowych, łączących je ze wszystkimi kontynentami. Na morzach świata pływa pod polską banderą blisko 300 statków transportowych o łącznej nośności ponad 2,5 miliona ton. W 1973 r. przewiozły one ogółem 23 miliony ton ładunków.

W żegludze liniowej nasze statki regularnie odwiedzają niemal wszystkie najważniejsze porty w Europie, Ameryce Północnej i Południowej, Afryce, Azji i Australii. Unowocześniając flotę zgodnie z tendencjami panującymi w żegludze światowej wprowadziliśmy na linię dalekowschodnią statki ekspresowe, zaś na linię północno-atlantyczną specjalne statki przystosowane do przewożenia kontenerów. Na Bałtyku szybko odrabiamy zaległości w żegludze promowej, rozwijając połączenia ze Szwecją, Finlandią i RFN.

Osiągnięliśmy także znaczny postęp w żegludze trampowej. Rejsy trampowe polskich statków obejmują dziś całą kulę ziemską.

Mówiąc o międzynarodowych powiązaniach naszej żeglugi, trzeba wspomnieć o istnieją-

cych od szeregu lat wspólnych serwisach żeglugowych utrzymywanych przez naszych armatorów z armatorami NRD i ZSRR. Są to, znane już dobrze na światowym rynku żeglugowym, serwisy UNI-AFRICA do portów Afryki zachodniej, BALTAFRICA do portów Afryki wschodniej oraz BALAMERICA do portów wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej.

W następnej pięcioletce — do 1980 roku — nasza flota powinna wzrosnąć do około 7 mln DWT. Do eksploatacji wejdą przede wszystkim duże statki: zbiornikowce 145 000 DWT, masowce 50 000 — 100 000 DWT. Do przewożenia ładunków drobnicowych i specjalistycznych wprowadzimy nowoczesne szybkie kontenerowce, barkowce i chłodniowce.

Jeśli chodzi o inwestycje portowe wybudujemy port naftowy dla eksportu i importu paliw, bazę specjalistyczną do przeładunku rudy, drugą bazę surowców nawozowych w Świnoujściu, oraz terminal kontenerowy w Gdyni.

W rybołówstwie morskim pragniemy osiągnąć w 1980 r. połowy rzędu 1 mln ton. Nowe łowiska, nowa technika połowów i nieznane dotąd surowce rybne będą wymagały odpowiedniego przystosowania zaplecza lądowego rybołówstwa i wprowadzenia nowych technologii i przetwórstwa rybnego.

W planie perspektywicznym do 1990 roku przewiduje się kompleksowe wykorzystanie istniejących w makroregionie radmorskim warunków sprzyjających lokalizacji przemysłów, których rozwój opiera się na zasobach wodnych oraz o surowce importowane drogą morską.

Rozmawiał:

BOŻYDAR SOSIEN

Na AR blisko trzech na jedno miejsce

Już niedługo batalia o indeksy

Egzaminy maturalne już za nami, uczelnie zakończyły zapisy i obecnie przygotowują listy kandydatów na poszczególne kierunki studiów w roku akademickim 1974/75.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przyjmie w tym roku 1855 studentów. Listy kandydatów jeszcze są niepełne, ale już teraz widać wyraźnie pewne dysproporcje między poszczególnymi kierunkami. Do wieczora na przykład na psychologię zarejestrowano 120 kandydatów na 60 miejsc, na socjologię 76 na 30 miejsc, historię sztuki 49 na 15 miejsc, etnografię 29 na 15 miejsc. Jednocześnie wyraźny jest już deficyt na takich kierunkach jak matematyka (82 kandydatów na 180 miejsc), fizyka (na 150 miejsc 50 zgłoszeń), chemia. Nowe kierunki studiów: filologia norweska i szwedzka oraz muzykologia cieszą się umiarkowanym zainteresowaniem.

Oczywiście dane te są niepełne, nie wolno też zapominać, że na wszystkie te kierunki dojdą jeszcze kandydaci, którzy dzięki wynikom naucezania w szkole średniej przyjęci zostaną bez egzaminów wstępnych.

Na Akademii Rolniczej na jedno miejsce przypada 2,7 kandydatów. Uczelnia dysponuje limitem 850 miejsc, zgłosiło się zaś na studia około 2300 osób. Najwięcej chętnych jest na ogrodnictwo. Na jedno miejsce przypada tam 4,2 kandydatów. Drugie miejsce co do liczby zgłoszeń zajmuje mechanizacja rolnictwa — 3,14 kandydata. Na pozostałe kierunki przypada powyżej dwóch. Najmniej „obciążona” jest melioracja. O jedno miejsce na tym kierunku ubiega się 1,6 kandydatów. Według wstępnych

obliczeń ponad 20 osób przyjętych zostanie na uczelnię bez egzaminów wstępnych. (bw)

Po podróży bliskowschodniej

Nixon udał się na Azory

W Ammanie opublikowano wspólny komunikat o rozmowach amerykańsko-jordańskich. Podkreśla się w nim, że prezydent Richard Nixon i król Husajn są od dawna zgodni w poglądach na ustanowienie pokoju na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Nixon po zakończeniu tygodniowej podróży po krajach Bliskiego Wschodu opuścił wczoraj Amman i udał się na Azory. (PAP)

Sesja Rady NATO w Ottawie

Wczoraj po południu rozpoczęła się sesja Rady Ministerialnej NATO na szczęblu ministrów spraw zagranicznych. Głównym punktem porządku dziennego jest kwestia uzgodnienia tekstu „Deklaracji zasad”, dotyczących stosunków transatlantycznych. Ponadto przedstawiciele 15 państw członkowskich Paktu Atlantyckiego mają się ustosunkować do aktualnego stanu dialogu między Wschodem a Zachodem.

Sesję otworzył premier Kanady, Pierre Trudeau. (PAP)

Uchwała o 25 rocznicy RWPG

Gotowość współdziałania ze wszystkimi krajami

Państwa socjalistyczne — członkowie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oświadczyli, że są gotowe rozwijać współpracę ze wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego i politycznego. Umocnienie wspólnoty krajów członkowskich RWPG nie prowadzi do tworzenia zamkniętego ugrupowania gospodarczego — głosi uchwała o 25 rocznicy RWPG, przyjęta 18 bm. na XXVIII jubileuszowej sesji Rady. Tak np. na podstawie specjalnej umowy kraje członkowskie RWPG rozwijają wielostronną współpracę z Finlandią w różnych dziedzinach gospodarki, nauki i techniki. Nawijają kontakty również z innymi krajami.

Uchwała akcentuje wielkie sukcesy w działalności RWPG i podkreśla, że braterska współpraca krajów członkowskich PWPG stała się coraz ważniejszym czynnikiem rozkwitu ich gospodarki, wzrostu dobrobytu narodów i wyrównywania poziomów rozwoju gospodarczego.

Uchwała sesji stwierdza, iż realizacja kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej stanowi główne na drodze doskonalenia między narodowego socjalistycznego podziętu pracy, potężny środek intensyfikacji produkcji społecznej w każdym z krajów członkowskich RWPG i szybkiego przyswajania zdobytych rewolucji naukowo-technicznej.

Kraje członkowskie RWPG, kierując się zasadami proletariackiego międzynarodowizmu, opowiadają się za dalszym rozwojem więzi gospodarczych ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, które nie wchodzą obecnie w skład Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 20 do 24 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wacław Nantwig

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKC. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Wyzwolenia 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-1

Najlepszy debiut

Nieliczni poznańscy miłośnicy Polihymnii stali się świadkami rzadkiego wydarzenia, jakie miało miejsce w Auli UAM podczas poniedziałkowego koncertu. Oto na naszej estradzie zadebiutował kwartet fortepianowy w składzie: Konstanty Andrzej Kulka — skrzypce, Stefan Kamasa — altówka, Roman Jabłoński — wiolonczela i Jerzy Marchwiński — fortepian.

Pierwsza część tego wieczoru prezentowała duet kameralny. Tak więc usłyszeliśmy Sonatę Es-dur op. 5 nr 3 na altówkę i fortepian J. N. Hummela oraz Sonatę F-dur op. 99 na wiolonczelę i fortepian J. Brahmsa. Niektórych zawiadła strona brzmieniowa mało dziś eksponowanego, a przede wszystkim pięknego instrumentu, jakim jest altówka. Wyraźnie zauważalne stały się fragmenty o zbyt jasnej barwie, a znów gdzie indziej — zupełnie ginące na estradzie i nie docierające do pierwszych krzeseł słuchaczy. Wykonanie Sonaty Hummela zapowiedziało jednak znakomitego akompaniatora, który w utworze w sumie mało ciekawym potrafił dostrzec wszelkie niuanse stylistyczne pokrewne klasycyzmowi, pozwalające muzykę Hummela może nawet polubić.

Popis trudnej sztuki akompaniatorskiej towarzyszył również Sonacie Brahmsa. Młodego solistę Romana Jabłońskiego usłyszeliśmy w obecnym sezonie już

po raz drugi, wykonującego ten właśnie utwór. Za każdym razem fascynuje w jego grze ogromna muzykalność, temperament i bardzo dobra technika wiolonczelowa. Brahms w wykonaniu Jabłońskiego staje się eks-presyjny, świadczący o indywidualności wykonawcy.

Z muzyką Brahmsa spotkał się jeszcze podczas wykonania Kwartetu A-dur op. 26. Muszę przyznać, że przed koncertem nurtowały mnie pewne wątpliwości. Bo trudno sobie wyobrazić kwartet złożony z tak poważnych osobowości polskiej ekspozycji, czułowości muzycznej, łączącej się z oczywistą z kwestią prób i problemem stopniowości poszczególnych koncepcji odzwierciedlenia. I może zastrzeżenia te okazały się w pewnym stopniu słuszne. Na przykład Konstanty Kulka potraktował utwór, według mego odczucia, momentami zbyt solistycznie, przykrywając jasnym brzmieniem swego instrumentu głąb altówki. Życzylibyśmy sobie jednak o wiele więcej równie znakomitych wykonawców muzyki kameralnej. Szczególnie interesujące były dwie ostatnie, bardzo emocjonalne części, po drugiej nieco przydługiej.

Pewien wytrawny meloman, zapytany co tego wieczoru najmniej go zachwyciło, odpowiedział krótko:

— Puste krzesła.

ZASTĘPCA

Targi godne trzydziestolecia

Dokończenie ze str. 3

kład ze strony wystawców austriackich, którzy proponują rozważyć możliwość zbudowania własnego pawilonu o powierzchni 10.000 — 12.000 metrów kwadratowych, a więc większego niż któryśkolwiek z obecnych hal targowych. Zbudowany przez Szwajcarów pawilon jest tylko dlatego tak mały, że nie ma więcej miejsca dla budowy. Z kolei nasz przemysł ciężki, maszynowy chciałby budować własne obiekty, odpowiadające ich potencjałowi i potrzebom wystawienniczym. Tak więc w przypadku tych ważkich decyzji podejmujemy duży wysiłek i — przysłówio-wo już szybkie — poznańskie tempo budowy, by szybko do czekał się Poznań targów nowo-czesnych, odpowiadających roli Polski i jej handlu zagranicznego w świecie. Tym samym uzyskamy lepsze warunki wystawiennictwa i kontraktacji.

— Zatem targi będą musiały wyjść poza miasto, aby rozwinąć się należycie. A to oznacza zupełnie nowy kształt architektoniczny i MTP i samego Poznania, choćby w rejonie obecnej targowej zabudowy.

— Tak jest.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZBILUT SĘK

SPORT - sport - sport

Nie wolno lekceważyć żadnego przeciwnika

X Piłkarskie Mistrzostwa Świata faworyta. Drużyny grają na ogół sennie — takie są komentarze po nich.

Polski zespół w prasie RFN znajduje się nadal na tytułowych siro-nach. Niektórzy obserwatorzy uważają Polaków, obok Holendrów, za kandydatów do czołowych pozycji. Wiele gazet twierdzi, że Polacy są prawdziwym „czarnym koniem” tegorocznych Mistrzostw Świata. Sprawozdawca gazety „Bremer Nachrichten” — miasta, w którym odbywają się akurat Dni Polskie — stwierdza, że mistrzowie olimpijscy swym występem na Mistrzostwach Świata zrobili prawdziwą furorę.

Jedynym wyjątkiem jest sprawozdawca gazety oświatowego koncernu Springera — „Die Welt”. Peter Freitag, który dość sceptycznie ocenił występ naszych piłkarzy, stwierdzając, że wygrali przez zakończenie.

„Na Mistrzostwach Świata nie wolno lekceważyć żadnego przeciwnika” — oświadczył wobec prasy szef naszego „banku informacji”, asystent trenera Górskiego, Jacek Gmoch. Pojedynkę z Haiti jest równie ważny, jak spotkanie z Argentyną.

Warto zwrócić uwagę na występienie byłego prezidenta FIFA, Anglika Stanley'a Rousa. Powie-dział on po meczu z Argentyną m. in.:

— Polska posiada świetny, wyrównany zespół, reprezentujący rzeczywiście klasę światową. Imponują mi Polacy przede wszystkim opaniowaniem elementów nowoczesnej gry. Długie przerzuty, częste strzały, stałe zmiany i opanowana znakomicie umiejętność organizowania groźnych kontrataków — oto cechy drużyny mistrza

przebiegają bez zdecydowanego zbyt defensywnie i za mało agresywnie — takie są komentarze po zakończeniu spotkań inauguracyjnych olimpijskiego. Polacy celowo wyciągają przeciwnika z jego pola, prowokują go do ataku i wówczas sami uderzają, a potrafią robić to znakomicie. Uważajcie wszyscy na Polaków — kończy były prezydent FIFA — zwycięzca Anglii to zespół, który zajdzie tutaj bardzo daleko.

ZBIGNIEW KOSSEK

Ostatnia szansa Argentyny?

Niezwykle zdenerwowanie panuje w obozie Argentczyków. Wszyscy zdają sobie sprawę, że dla piłkarzy południowoamerykańskich mecz z Włochami jest ostatnią szansą wywalczenia awansu do rundy półfinałowej.

Trener Władysław Cap zamierza wystawić przeciwko Włochom następujące zestawienie: Carnevall — Wolf, Perfumo, Heredia, Carrascosa — Balbuena, Telch, Babington — Housemann, Yazalde, Kempes.

RFN pierwszym półfinalistą X Piłkarskich Mistrzostw Świata

RFN — AUSTRALIA 3:0 (2:0)

W obecności 55 tys. widzów piłkarze RFN pokonali Australię 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: w 12 minucie Overath, w 35 min. Cullmann i w 53 min. Mueller. Od początku spotkania piłkarze RFN przeważali. Ich zwycięstwo było w pełni zasłużone. Dzięki temu sukcesowi piłkarze RFN, jako pierwszy zespół awansowali do półfinału.

NRD — CHILE 1:1

30 tys. widzów na Stadionie Olimpijskim w Berlinie Zachodnim oglądało mecz NRD i Chile. Zakończył się on remisem 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: Hoffman (dla NRD) w 55 min. i Ahumada (dla Chile) w 69 min. Było to bardzo ważne spotkanie dla ostatecznego układu tabeli grupy I. Ewentualna przegrana Chilijczyków z NRD eliminowałaby ten zespół z mistrzostw.

Wysokie tempo gry narzucone przez zespół południowoamerykański podopieczni trenera Georga Buschnera wytrzymał do końca spotkania. Na każdy atak odpowiadał kontratakiem, dochodziło do dramatycznych spięć na całym boisku. Przed przerwą drużyna NRD miała więcej dogodnych sytuacji podbramkowych. Podobał się zwłaszcza duet Hoffmann — Streich. Prowadzenie dla NRD było w 55 min. beniaminek mistrzostw 19-letni piłkarz FC Magdeburg — Hoffmann. Dobra postawa bramkarza Vallejosy oraz potężnego obrońcy Figueroi — zwyciężyli wielu pojedynków o górne piłki uchroniła Chile przed stratą dalszych bramek. Drużyna NRD miała pecha —

Przed meczem z Haiti

We wtorek w przededniu meczu z Haiti, w Murrhardt panowała znów słoneczna pogoda. Po wieczornej burzy ochłodziło się nieco, a słońce nie grzało już tak mocno. Polscy piłkarze wstali przed 8.00, a po śniadaniu zajęli miejsca w sali konferencyjnej „Sonnen Post” by wraz z trenerami omówić założenia taktyczne i sposób gry w meczu z Haiti.

Trener Kazimierz Górski podał skład Polaków na śródowny mecz w Monachium. Zgodnie z zasadą, że w zwycięskiej drużynie nie dojdzie do zmian, K. Górski wytypował na mecz z Haiti te same jedenastki (łącznie z piątką rezerwowymi), która rozpoczęła spotkanie przeciwko Argentynie. Zapytany o taktykę w meczu z Haiti trener Górski odpowiedział: „Będziemy grać ofensywnie. Chcemy wygrać ten mecz wysoko. Kto wie, czy w ostatecznym rozrachunku nie będzie w grupie IV liczyły się bramki. Nie można bowiem wykluczyć zwycięstwa Argentyny nad Włochami, a wówczas, w razie ewentualnej porażki Polaków z piłkarzami Italii, trzy drużyny miałyby jednakową ilość punktów”.

Przed południem piłkarze udali się na stadion, by przeprowadzić pierwszy w tym dniu trening. O 13.30 autobus z piłkarzami wyruszył w drogę do Monachium.

PAP

Pracownicy poszukiwani

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 zatrudni spoza Poznania i powiatu poznańskiego

kierownika ośrodka czasowego w Łęczeczkach pow. Międzybórz. Wynagrodzenie w/g obowiązujących przepisów. Praca w sezonie letnim. 3124-K1

Zarząd GS Pyzdry pow. Września zatrudni natychmiast

szefa kuchni do nowej restauracji w Pyzdrach.

Od kandydata wymaga się długoletniej praktyki i ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu Spółdzielni. 1249-K2

Poznański Kombinat Budowy Domów Poznań — Suchy Las zatrudni zaraz pracowników do obsługi kotłowni:

- kierownika
- mistrzów
- konserwatorów urządzeń cieplnych
- instalatorów c.o. i wod.-kan.
- palaczy kotłów parowych i wodnych
- pomocników palaczy
- chemików do obsługi zmięczalni wody
- laborantów
- kierownika laboratorium cieplnego
- konserwatorów aparatury kontrolno-pomiarowej
- operatorów do obsługi hydroforów
- mechanika elektryka samochodowego
- ładowaczy
- maszynistów do obsługi lokomotywy spalinowej powyżej 300 KM
- ustawiaczy i manewrowych do obsługi bocznic kolejowych
- ślusarzy mechaników do konserwacji maszyn i urządzeń
- mechaników z uprawnieniami do dozoru urządzeń sprężarkowni
- elektromechaników do pracy w warsztacie z praktyką przewijania silników elektrycznych.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych na terenie m. Poznania oraz stołówkę.

Warunki pracy i płac do omówienia w dziale zatrudnienia i szkolenia Poznańskiego Kombinatoru Budowy Domów Poznań — Suchy Las, ul. Łęgowskiego, tel. 420-51, w. 16, 17 oraz Poznań, ul. Ogrodowa 12 pokój 504, tel. 573-11, wewn. 94. 3406-K1

Praca • Nauka

2 paniąki do pielęgnacji kwiatów w szklarni przyjmę na stałe. Najchętniej z prowincji, możliwość zamieszkania w Poznaniu. Poznań — Krzeszki. Przemyska 31, tel. 702-35. 32993g

Samotna kobieta poszukuje pracy w gospodarstwie rolnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 684p.

Pracownika na gospodarstwo rolne przyjmie. J. Majchrzycki, 63-012 Dominowo, pow. Środa. 31927g

• Sprzedaż

Sprzedam Pannonię de Luxe, cena 6 tys. zł. Kwaśniewski, Szpitalna 11 m. 42. 32691g

Sprzedam Mz-Ts 250 po przebiegu 3.500 km, cena do uzgodnienia. Zbigniew Jankowski, 64-100 Leszno, Narutowicza 49 m. 4. 665p

Sprzedam szafę trzydrzwiową, biblioteczkę (polską), łóżecko. Ulica Świt 6 m. 4, po godz. 17. 32494g

Szafa chłodnicza 500 l — sprzedam. Oglądać: warsztat — Poznań, Dzierżyńskiego 70. 32385g

Sprzedam części do Junaka. Krótka 4. 680p

Maszynę do klejenia gumowania papieru i matrycę do wyrobu papilotów do ciast sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31207g.

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska. Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 31023g

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Sompolnie, pow. Koto ZAKUPI MASZYNE ELEKTRYCZNE do liczenia (sumator) od przedsiębiorstw uspołeczniionych lub prywatnie — z importu. 1220-K1

Wojewódzki Związek Hodowców Drobnych Inwentarza Poznań, ul. Mickiewicza 33 UNIEWAŻNIA skradziony DOWÓD REJESTRACYJNY na samochód marki Żuk, nr rej. PS 68-37 oraz PIECZĄTKĘ NAGŁÓWKOWĄ: Wojewódzki Związek Hodowców Drobnych Inwentarza Poznań, ul. Mickiewicza 33 Dział Zaopatrzenia Telefon 435-08 3497-K1

Wej. Przeds. Handl.-Usług „Aged” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 17/19 przyjmie zaraz do pracy kandydatów na niżej podane stanowiska:

- kasjerki
- sprzedawców
- robotników magazynowych
- kierownika ośrodka czasowego w Skorzęcinie
- robotnika ośrodka czasowego w Skorzęcinie
- sprzątaczkę ośrodka czasowego w Skorzęcinie

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracowników handlu wewnętrznego. 3134-K1

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I

Spółdzielnia Pracy Robót Elektrycznych i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 20

PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

w niżej podanych zawodach:

● ELEKTROMONTER

nauka trwa 3 lata
wynagrodzenie
w I roku 260,— zł
w II roku 380,— zł
w III roku 440 za godzinę

● MALARZ

nauka trwa 2 lata
wynagrodzenie
w I roku 260,— zł miesięcznie
w II roku 380,— zł „

● MURARZ

nauka trwa 2 lata
wynagrodzenie
w I roku 420,— zł. miesięcznie
w II roku 500,— zł. „

● PARKIECIARZ

nauka trwa 2 lata
wynagrodzenie
w I roku 420,— zł. miesięcznie
w II roku 500,— zł. „

Zgłoszenia przyjmuje się w biurze Spółdzielni przy ul. Ratajczaka 20 w godzinach od 7 do 15, tel. 595-58. 3018-K1

Dyrekcja Medycznego Studium Zawodowego Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu, ul. Mostowa nr 6, telefon 599-20 i 596-25

zawiadamia, że

przyjmuje do dnia 20 czerwca 1974 r.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 1 września 1974 r.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiejscowych mieszk. w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 2304-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH w POZNANIU, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NA NOWY ROK SZKOLNY KANDYDATÓW DO ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

o specjalności:

- ♦ TOKARZ — chłopców i dziewczęta
- ♦ MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych — chłopców
- ♦ SZLIFIERZ METALI — chłopców i dziewczęta
- ♦ ELEKTROMECHANIK — chłopców i dziewczęta

Uczniowie ZSZ korzystają ze świadczeń, zagwarantowanych Układem Zbiorowym. Otrzymują miesięczne wynagrodzenie do 750,— zł;

do LICEUM ZAWODOWEGO

o specjalności:

- ♦ MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.

Do Liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta, wyróżniający się w nauce.

Uczniowie niezamożni otrzymują stypendium. Po 4-letniej nauce absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły średniej

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

1. Podanie z życiorysem.
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (tymczasowe zaświadczenie ze szkoły stwierdzające, że kandydat jest uczniem 8 klasy, z równoczesnym podaniem ocen (za I półrocze).
3. Odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu.
4. Pięć fotografii.
5. Szkolne świadectwo zdrowia.

Nauka odbywa się w nowo zbudowanej, nowoczesnie wyposażonej szkole.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, a absolwentom ZSZ, możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących, wchodzącym w skład zespołu szkół 3852-K1

Łatwiej kupić bryłę złota...

U Cedlera — to brzmi podobnie jak „u Wedla”. Ale znaczy zupełnie co innego.

Taksówkarz z Sosnowca, choć w okolicy bywały, też chwilę pomyślał, nim oznajmił: — Do Cedlera, aha, czyli do „Drucianki”...

W kwadrans byłem u celu. Nie tak sobie wyobrażałem znany obiekt hutniczy. Długa, bardzo długa hala z metalu i szkła, niewielu ludzi przy maszynach i — względna cisza. Względna, bowiem nie sposób oczekiwać, by najnowocześniejsza nawet walcownia — a na miano takiej zasługuje WWSJ — wolna była od decybeli.

Zadnych wyziewów. Jasno, przestronnie, bezpiecznie. Praca bez udziału ciężkiego, fizycznego trudu obsługi. Góra bezgłośnie przemysłowa potężna suwnice, wzdłuż hali niezliczone urządzenia, opatrzone markami przodujących w hutnictwie firm świata, przetwarzają tak zwany wsad w stalowe wyroby i półfabrykaty. Gdzieś tam tylko, jeśli dobrze się człowiek przypatrzy, widać żar pieca albo kłęb pary, towarzyszący chłodzeniu wodą sztab rozpalonej do czerwoności stali.

Ludzie w kabinach za szkłem, wpatrzeni w ekrany kontrolnej telewizji, w schematy układów, obrazujących ciąg produkcji, w pulpity sterownicze — nadzorują działanie skomplikowanego procesu uzyskiwania wysokej jakości walcówki, bez której nie sposób myśleć o wytworzeniu setek niezbędnych nam wyrobów. Ale tak naprawdę za inżynierów i techników główną część roboty wykonują elektroniczne urządzenia. Przez uchylone drzwi z napisem „wstęp wzbroniony” — przyglądam się chwili rzędem nieefektywnych szaf, zawierających „mózg” nowej walcowni Huty imienia Edmunda Cedlera. Obsługa w centralnej nastawni w istocie obserwuje bieżącą czynność, automatycznie regulowanych przez tę precyzyjną aparaturę.

Od czasu do czasu — jako, że nie ma maszyn niezawodnych — pośrodku produkcyjnej hali zapala się wielka, z daleka widoczna, czerwona tablica, informująca, iż określone ogniwo któregoś z „żył” walcowni uległo zagrożeniu. Wówczas szybkie ręce brygad naprawczych błyskawicznie dokonują wymiany części ulegających najpowszechniej uszkodzeniom; na umówiony sygnał praca zostaje wznowiona, czerwona tablica gaśnie, u krawca walcownianego hangaru snuje się znowu (jak to było podczas mojej tam bytności), gigantyczna nić paromilimetrowego drutu. Układa się on, miarowo i bezbłędnie, najpierw w złoczerwone zwoje, błędnie w miarę oddalania się z rytmem taśmy.

Pytam szefa „Cedlera” — bo tak tu mówią o hucie, jak u nas o „Cegielskim” — właśnie o kontakty z HCP. — Oczywiście, są — mówi dyrektor Czesław Magner. — Są i bardzo je cenimy. Dostarczamy do Poznania sporo wyrobów.

WWSJ jest chluba starej, liczącej siedemdziesiąt lat, huty. To nie jest tylko opinia kierownictwa zakładu; tak o cenie stan rzeczy zdołał Edmund Cedler, zagłębiowski działacz robotniczy, pracujący kiedyś w popularnej „Druciance” wchodzącej w skład francuskiego koncernu „Renard”, należał do tych, którym marzyły się praca dla każdego, godziwe warunki życia i nowoczesne walcownie, wyciskające mniej potu z hutników. Młodzież, z której skompletowano przed rokiem załogę nowej walcowni (przeciętna wiek — 24 lata!) uważała opowieści ojców o znośnej robotce za bajdę, gdyby nie to, że obok nadal pracuje zakład starego typu.

Tutaj wytrawni hutnicy, w żarze i przeraźliwym jęzgotcie stalowych belek i pretów, przeskakujących z pieców na rolki transportera i dalej pod prąd, rozciągają sobie z rozmarzeniem do czerwoności stalię mistrzowsko. Jeden nieworowany, źle obliczony ruch — i wypelzający z pieca og-

nisty wąż może nie zostać uchwyciony narzędziem walcownika, niszcząc urządzenie, wstrzymując tok roboty, zagrażając życiu obsługi. Dlatego też na niektórych stanowiskach, ze względu na piekielną temperaturę, hutnik pracuje nie dłużej niż piętnaście minut. Tak krótkie zmiany mają na celu, stawianą dziś na pierwszym miejscu, ochronę zdrowia załogi starej części huty. Bowiem również ona — modernizowana i ulepszona — musi pracować. Kraj czeka na stal. Zawsze nadchodzą zwiększone zapotrzebowania na wyroby „Cedlera”. — Ilekolwiek by wyprodukować, zawsze za mało — mówi się w zakładzie.

Nowa walcownia, pod którą fundamenty zaczęto kłaść trzy lata temu, przysłała hucie znaczenia i dźwignęła staruszkę do rangi przedsiębiorstwa pierwszej kategorii. A budowano ją tylko dwadzieścia cztery miesiące. Szybko i niedrogo. Prędzej i taniej niż przewidywały plany i kosztorysy. Gliwicki „Biprotut” z pokrewnymi biurami projektowymi oraz Sosnowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, pospołu z dwudziestoma trzema podwykonawcami — dali popis dobrej roboty. Dziennie przy wznoszeniu WWSJ „przerabiano” 3 miliony złotych, równolegle nadchodzili maszyni i urzędnicy, w której części z niezawodnej Huty „Zygmunt”. Zamiast zagłębiać obiekt w ziemi postawiono go kilka metrów nad nią, unikając walki z niebezpieczną kurząwką, oszczędzając czas, środki transportu i masę cementu.

Przebieg nie dziwny, że latem 1973 r., w dwa lata od rozpoczęcia robót budowlanych, Edward Gierke mógł już gratulować trzytyśięcnej załogi „Cedlera”, projektantom i wykonawcom, dużego sukcesu. Nowa walcownia nie tylko zapewnia produkcję sta-

li wysokiej jakości; charakteryzuje ją ponadto czterokrotnie większa wydajność w porównaniu z obiektami starego typu, a praca w niej jest o wiele mniej uciążliwa, bezpieczniejsza, przyjemniejsza.

Dawna „Drucianka” przeżywa drugą młodość. Nie tylko dlatego, że w znacznej mierze odmłodziła się z biegiem czasu podstawowa część załogi; także z racji uruchomienia WWSJ, unowocześnienia starszych obiektów, jak też ze względu na szeroko zakrojoną w ostatnich latach poprawę warunków życia „cedlerowców”.

Stare osiedle przyfabryczne doczekało się asfaltowych dróg, doprowadzenia gazu i kanalizacji, a dom kultury opróżniono ostatecznie z zajmujących go lokatorów. Przekształcony został do użytku hotel robotniczy na dwieście osób oraz budynek socjalny z szatniami, bufetem i jadalnią. No i, co najistotniejsze, 300 kolejnych mieszkań przyjęło w swe progi hutnicze rodziny.

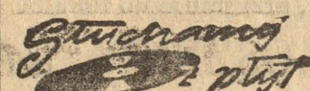
Dyrekcja i organizacja partyjna „Cedlera” mają rozległe plany dalszego rozwoju huty, o których wszakże informuje się z powściągliwością. Nie lubią się tu chwalić, choć mają czym. Nie tylko tradycjami zakładu, dobrą renomą wyrobów i długą listą ludzi bardzo dobrej roboty. Także rewerencjami, które kryje w sobie nowa walcownia, reprezentująca w Polsce najwyższy poziom automatyzacji procesu technologicznego naszej metalurgii żelaza.

„Cedlerowcy” są natomiast dumni z tego, że dostarczają krajowi coraz więcej stali w możliwie najlepszym gatunku. Powiadają w hucie: — Łatwiej teraz kupić bryłę złota niż dobrą stal.

I jest w tym wiele prawdy.

WIESŁAW PORZYCKI

*) WWSJ — Walcownia Walcówki Stali Jakościowej.



Trubadurzy nagrali kolejną płytę zatytułowaną „Będziesz ty...”. Prócz tej piosenki płyta zawiera jeszcze dziewięć innych: Długość wieki z karuzeli ulic, Ile wiemy o sobie, Przedwieczna godzina, Piąta pora roku i inne. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 0992, 33 obr.

Halina Kunicka śpiewa z towarzyszeniem orkiestry Andrzeja Kurylowicza 11 piosenek: Wiosna, Smutne kochanie, W innym lesie, w innym sadzie (tytułowa), Ostatnia próba i inne. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 1007, 33 obr.

Janusz Laskowski śpiewa z towarzyszeniem gitary m. in. nast.

piosenki: Don, dari, dari, Zapomniane serce, Czerwony szal, Trojka cwałem ruszyła, Kwiaty kwitną dla ludzi, Gdybym chciał okłamać świat. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 0960, 33 obr.

„Hellen” — grecki zespół artystyczny nagrali płytę pt. „W rytmie Zorby”. Stroś to stroszom, Marinella, Akropolis adieu, Dylada, Kajmos, Laika tragudia — to tytuły wybrane spośród 13 piosenek. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 0886, 33 obr.

Na skrzydłach wiatru — to tytuł piosenki i płyty z nagrań 9 przebojów śpiewanych przez popularnych polskich piosenkarzy. Sławę Przybylską, Zdzisławę Szanińską, Lucję Prus, Jolantę Kubicką, Andrzeja Dąbrowskiego, Bogusława Meca i Waldemara Kocionia. Polskie Nagrania „Pronit” SXL 0928, 33 obr.

W niedzielę, 23 czerwca, austriacy wyborcy pójda do urn, by w powszechnym głosowaniu zdecydować o tym, kto przez najbliższe sześć lat będzie prezydentem ich państwa. Po wojnie Austria miała czterech prezydentów — wszystkich socjalistów. Ostatni z nich — Franz Jonas zmarł w kwietniu br. w czasie pełnienia urzędu i w ten sposób doszło do niejako przedterminowych wyborów.

Trzeba powiedzieć od razu, że chociaż w Austrii wybiera się prezydenta w głosowaniu powszechnym, to jednak wybory te nie mają takiego znaczenia jak podobne w Stanach Zjednoczonych lub Francji, gdzie prezydentem przysługuje rozległa władza. Austriacki prezydent ma do odegrania przede wszystkim rolę reprezentacyjną.

Jednak dla samej Austrii tegoroczne wybory mają dodatkowe znaczenie, jako że odbywają się rok przed wyborami do parlamentu. Traktuje się więc je jako pewien próbny test nastrojów wśród wyborców: czy w wyborach parlamentarnych zechcą się wypowiedzieć za socjaldemokratami rządzącymi obecnie Austrią czy też za opozycyjną Austriacką Partią Ludową (chrześcijańsko-demokratyczną). W przeszłości, jeśli wybory prezydenckie odbywały się tuż przed parlamentarnymi, zawsze wynik jednego i drugiego był taki sam. Nie znaczy to oczywiście, że tak będzie zawsze. Ale obydwie główne partie austriackie właśnie na taką ewentualność liczą.

Śmierć prezydenta Franza Jonasa zastała partie polityczne nieprzygotowane do wyborów, które — zgodnie z kalendarzem politycznym — powinny się odbyć dopiero w 1977 roku. Pierwszą wstąpiła w szranki rządząca

socjaldemokracja — od razu pewna swego zwycięstwa. Partia ludowa — jak się wydawało — w ogóle mogła nie wysuwać swego kandydata, by uniknąć kompromitującej porażki; kandydata dostatecznie popularnego bowiem nie miała.

Socjalistyczna Partia Austrii w wyborach prezydenckich wysunęła kandydaturę dobrze znanego w kraju i poza nim Rudolfa Kirschlaegera, bez

Przed wyborami prezydenckimi w Austrii

Socjaldemokraci czy opozycja?

partyjnego ministra spraw zagranicznych w socjaldemokratycznym rządzie kanclerza Bruno Kreisky'ego. Liczący obecnie 59 lat Kirschlaeger objął to stanowisko w kwietniu 1970 roku po Kurcie Waldheimie, który w tym czasie wybrany został sekretarzem generalnym Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Kandydat socjaldemokratów na prezydenta jest z wykształcenia prawnikiem. W latach 1945-54 był kolejno nadzorcą państwowym między czterema mocarstwami i Austrią oraz nad ustawą o neutralności tego kraju. Z kolei był dyrektorem gabinetu ministra spraw zagranicznych i ambasadorem w Czechosłowacji.

Austriacka Partia Ludowa zdecydowała się w końcu na własnego kandydata. Został nim nie polityk, lecz

działacz komunalny i administrator, burmistrz Innsbrucku — Alois Lugger. Ma 61 lat, na czele władz miejskich Innsbrucku stoi od 1956 roku. Zasiadł dotychczas z tego, że doskonale przygotował swoje miasto do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1964 roku, a niedawno podjął się ponownie zorganizować takie igrzyska w 1976 roku.

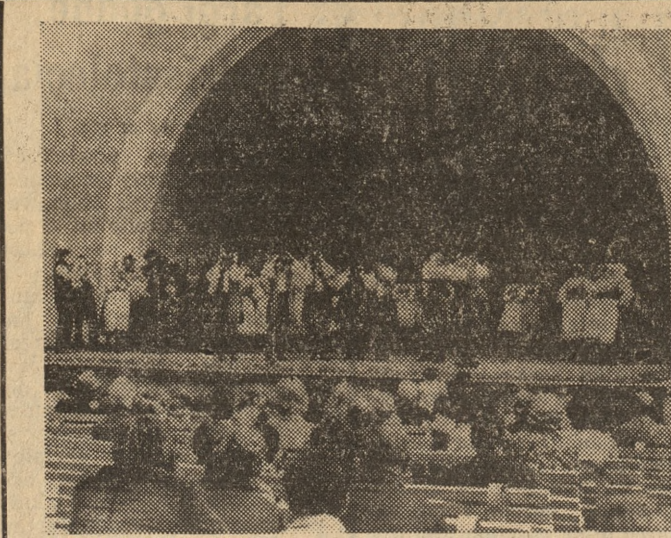
Po ogłoszeniu tych kandydatur za-

choć Lugger nadzwyczaj energicznie prowadzi swoją kampanię, mając w radiu i telewizji lepszy sprzęt mierzniący niż Kirschlaeger. Rychło jednak ujawniono, że sprawny organizator i burmistrz Innsbrucku — Alois Lugger ma w swoim życiorysie politycznym pewną wstydliwie ukrywaną plamę. Otóż w latach swej młodości należał do Heimwehry. Przypomnijmy, że były to ochotnicze oddziały paramilitarne utworzone w 1918 roku i istniejące w Austrii do 1936 roku dla zwalczania ruchu robotniczego. Wydawało się tedy, że ten niechlubny fragment życiorysu Lug-

gera może decydująco wpłynąć na przebieg obecnej kampanii wyborczej. Tak się jednak nie stało, gdyż część wyborców właśnie z tego powodu (!) objawiła swoje sympatie dla kandydata chrześcijańskiej demokracji. Z kolei chrześcijańscy demokraci nie pozostali dłużni i wykryli, że Kirschlaeger w swojej młodości też był członkiem pewnej organizacji popieranej przez tzw. austrofascystowskie rządy kanclerza Dollfusa. Chodzi tu o organizację Frontu Ojczyźnianego. Trzeba jednak wyjaśnić, że przy należności do tej organizacji w przeciwieństwie do Heimwehry była obowiązkowa; tym samym uczestnictwo w niej nie może świadczyć o wyznawaniu określonych poglądów.

Skutkiem takich właśnie wydarzeń w toku kampanii wyborczej szanse obydwu kandydatów się wyrównały. Tym samym kampania wyborcza stała się bardziej zaciętą. A dopinguje do tego traktowanie tegorocznych wyborów prezydenckich jako ważnego i liczącego się testu przed przyszłorocznymi wyborami do parlamentu Austrii.

Wielkopolski folklor



Przez 10 dni w ramach Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego prezentowały się w Poznaniu zespoły folklorystyczne i estradowe z całej Wielkopolski.

Na zdjęciu — występ w muszli koncertowej Parku Kasprzaka Zespołu Regionalnego z PGR Tursko powiat Pleszew.

Fot. — H. Kamza

Targi godne trzydziestolecia

Rozmowa z Henrykiem Sitarkiem dyrektorem naczelnym Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich

Winnym miejscu dokonujemy podsumowania zakończonych MTT. Mówimy zatem już tylko o wnioskach, które Zarząd MTP niechybnie podejmie pomny doświadczeń minionej imprezy.

Chciałbym w pierwszej kolejności określić to, co było najważniejsze na MTT: te targi stały się dla nas największym sukcesem w historii MTP i jednocześnie w wyjątkowej formie. Jest to odczucie wielu zwiedzających, którzy wyrażali zadowolenie, że mogli obejrzeć tak udaną polską ekspozycję. Mam tu na myśli przede wszystkim ekspozycje elektroniki, maszyn budowlanych; od tej strony wielu z nas nie znało naszych produktów i handlowych możliwości. Jest to sukces minionych Targów za co jestem wdzięczny wystawcom i współorganizatorom. Jestem też zadowolony jeszcze i z tego, względu, że to nasza załoga, własnymi siłami, przygotowała Pawilon Honorowy — pawilon 30-lecia, który budził sporo wzruszeń i refleksji wśród zwiedzających.

To sukcesy targowe. Powiedzmy teraz o codzienności. — Mam generalnie zapotrzebowanie wystawców zagranicznych na większą, niż dysponujemy, powierzchnię ekspozycyjną w przyszłości. Nie mamy obecnie możliwości podwojenia targowej powierzchni w ciągu jednego roku. Ale — to także można zaliczyć do sukcesów — dzięki rozdzielaniu i wyspecjalizowaniu naszych targów stworzyliśmy szansę wzrostu terenów wystawczych bez podejmowania inwestycji. Mówię o podziale targów na MTT i „TAKON”. Trzeba wszakże

dodać, że ta specjalizacja także pociąga za sobą dalszy wzrost zapotrzebowania na tereny ekspozycyjne. Lepiej prezentując wybrane branże musimy zarazem liczyć się z napływem nowych wystawców. Jeżeli przy nowym, zmniejszonym układzie organizacyjnym Targów osiągnąmy nie mniejsze obroty jak przed dwoma laty, to jest to sukces który jednak zobowiązuje do dalszych wysiłków.

W związku z tym chcemy organizować szereg salonów wystawienniczych, a przecież to bardzo dobry interes. Choć rozbudowujemy bazę, szkolimy ludzi, zwiększamy liczbę wykonawców, sięgając po przedsiębiorstwa Poznania i poza Poznaniem, w roku przyszłym jedynie nieco poprawi my sytuację.

Czy można już dzisiaj określić różnicę widocznie między dawnymi MTP a obecnie wyspecjalizowanymi?

Powiedziałbym inaczej: nie widzę dzisiaj żadnych szans powrotu do poprzedniego układu MTP. Przeciwnie poprzednio nasi wystawcy narzekali nie tylko na to, że mają za mało miejsca. Również na małą sposobność prezentowania swoich specjalistycznych wyrobów. Ten sposób ekspozycji zniechęcał wielu uczestników, wystawców i na bywców. Dzisiaj przybywają nam nie tylko nowi kontrahenci, ale całe branże. To stwarza lepsze warunki konfrontacji i pertraktacji. Umacniamy zarazem pewność u

naszych odbiorców, że jesteśmy partnerem który dysponuje potężnym potencjałem produkcyjnym i bogatą ofertą. Te same szanse mają również wystawcy zagraniczni. W sumie stwarzamy nowy, międzynarodowy, poznański rynek, na którym trzeba być, bo on się w świecie liczy coraz znaczej. Toteż dzisiaj, mimo praktycznie podwojonej powierzchni obu imprez targowych, mamy tyle niewyprzedanych zamówień, iż moglibyśmy organizować jeszcze jedne targi międzynarodowe...

Nasuwa się zatem kolejne pytanie: co już można powiedzieć o przyszłości MTP? Mam na myśli nie tylko sprawy organizacyjne ale i inwestycyjne. Ogromna dynamika obrotów w handlu zagranicznym, zwłaszcza eksportu dla zapewnienia naszych potrzeb importowych, stawia przed nami również znaczące gospodarcze zadania.

Powolał się na zdanie wicepremiera Kazimierza Olshewskiego, który powiedział wyraźnie, że został opracowany program rozbudowy targów zaakceptowany przez resort. Nie ma też wątpliwości, że rozbudowa MTP jest absolutnie nieodzowna. Resort robi wszystko, by decyzje zostały podjęte szybko i były kompleksowe.

Mamy dużo propozycji współudziału zagranicznych uczestników w rozbudowie Targów Poznańskich. Ostatnio na przy-

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ KACZMAREK

Technikum Przemysłu Gazowniczego
I Zasadn. Szkoła Przemysłu Gazowniczego
Ministerstwa Górnictwa i Energetyki
w Pile, ulica Mireckiego 18

PRZYJMUJĄ ZGŁOSZENIA UCZNIÓW do klas I na rok szkolny 1974/75

1. Technikum Przemysłu Gazowniczego —
urządzenia i instalacje przemysłu ga-
zowniczego — przyjmowani są chłopcy
i dziewczęta po ukończonej szkole pod-
stawowej — nauka trwa 5 lat.
2. Zasadnicza Szkoła Przemysłu Gazowni-
czego — mechanik maszyn i urządzeń
gazowniczych — przyjmowani są tylko
chłopcy po ukończonej szkole podsta-
wowej — nauka trwa 3 lata.

Do podania, w którym określa się wybra-
ną szkołę — należy dołączyć:

- a) życiorys,
- b) dokument urodzenia,
- c) zaświadczenie z klasy 5mej, a po
ukończeniu szkoły podstawowej
świadectwo w oryginale,
- d) opinię ze szkoły podstawowej,
- e) świadectwo zdrowia o przydatności
do wykonywania zawodu,
- f) podanie o ewentualne miejsce w in-
ternacie.

Uczniowie mogą otrzymać stypendium
do 519 zł.

Wszyscy uczniowie otrzymują ubrania
robotnicze oraz umundurowanie, na które
składają się: mundur górniczy, płaszcz
górniczy, czapka uczniowska, dwie koszul-
ki dzienne, półbuty skórzane.

Najlepsi absolwenci Technikum kiero-
wani są bez egzaminów wstępnych na stu-
dia wyższe.

Absolwenci Szkoły Zasadniczej mogą
kontynuować naukę w Technikum — Wy-
dział Zaoczny.

Podania należy składać pod wyżej poda-
nym adresem, do dnia 30 czerwca br.

Szczegółowych informacji udziela sekre-
tariat Szkoły lub Wielkopolskie Okręgowe
Zakłady Gazownictwa, Poznań, ul. Grobla
15, tel. 742-21, wewn. 171, pokój 213.

3500-K1

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE nr 5
w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43

PRZYJMAJĄ

na I rok nauki
chłopców i dziewcząt
po 8 klasie w następujących zawodach:

- tokarz
- ślusarz
- frezer
- szlifierz
- lakiernik samochodowy
- blacharz samoch. (tylko chłopcy)
- tapicer samochodowy.

Warunki przyjęcia do omówienia w Dzia-
le Osobowym i Szkolenia Zawodowego
pod wyżej podanym adresem. 2774-K1

● Sprzedaż

Sadzonki ukorzenione goł-
dzików holenderskich —
sprzedam. Tel. 67-92-55, Po-
znań, Kasztelanska 69.

30567g

● Samochody

Sprzedam Wartburga 1972
rok, stan idealny. Stacja
benzynowa, ul. Kościelna,
środa — czwartek godz.
18-19. 32921g

Samochód P-70 w dob-
rym stanie tanio prze-
dam. Poznań, ul. Rawic-
ka 47, tel. 603-05 po godz.
18. 30414g

Szlifowanie cylindrów sa-
mochodowych, wałów kor-
bowych, dorabianie tłok-
ów, wykonuje warsztat,
Poznań, Grodzka 24, na-
prawy silników. Warsza-
wa w jednym dniu. 27422g

Polski Fiat — specjali-
styczny warsztat blachar-
sko-lakierniczy, Poznań-
Piatkowo, Wojciechów-
skiego 35. 32913g

Zuka — nowy, górnoza-
worowy sprzedam z
PeKaO. Zielona Góra, tel.
718-64. 32168g

Naprawa wałów korbo-
wych, szlifowanie cylin-
drów Syrena, Wartburg,
Trabant, motocykle, Stal-
niaw Makowski, Poznań
— przy Botaniaku, ulica
Szczęsna 11, narożnik No-
winy, tel. 41-11-57. 32031g

Kupię samochód ciężaro-
wy „Star”. Poznań, tel.
436-31. 32998g

Sprzedam fabrycznie no-
we błotniki i kufer z ma-
ską, Syrena 104 (tylko
komplet). Tel. 447-84. 32998g

„Skoda - S 100 L”, 1971 r.,
35 tys. km — sprzedam.
Tel. 47-713, po godz. 16. 32505g

Sprzedam Zuka — skrzy-
niowiec po remoncie. Gó-
ra Śląska, Armii Polskiej
7 m. 4, woj. wrocławskie.
687p

Sprzedam Syrenę 104. Hu-
sarska 8 m. 1. 32682g

Sprzedam Syrenę 105 no-
wą, J. Keźmierczak, No-
wy Tomyśl, ul. Czerwonej
Armii nr 16, od godz. 15.
672p

● Lokale

Studentka Uniwersytetu
poszukuje pokoju — chę-
tnie Solacz. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
32907g.

WARSZTAT SPAWANIA WINIDURU Poznań-Górczyn, Ostatnia nr 5

WYKONUJE

chemicznie odporne wanny, kielichy,
kuwety, wiadra i inne wyposażenie
dla galwanizerni, fotografii,
laboratoriów itd.
oraz instalacje wentylacyjne.

DOKONUJEMY RÓWNIŻ NAPRAW
W TYM ZAKRESIE.

29543gpr.

URZĄD TELEFONÓW MIEJSCOWYCH

uprzejmie zawiadamia, że w dniu 22 czerwca
w godzinach popołudniowych — nastąpi

ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW

zaczynających się od cyfr 2 oraz 3.

Przed dotychczasowymi numerami należy
dodatkowo wykreślić cyfrę 3.

Przykłady:

- dotychczasowy numer 21041, numer nowy 321041
- dotychczasowy numer 32041, numer nowy 332041

Prosimy w miarę możliwości ograniczyć połączenia do tych
numerów, w dniu 22. VI 1974 r. w godzinach popołudniowych.

Wszelkie zakłócenia w łączności prosimy zgłaszać
do Dzielnicowego Biura Napraw 332-004.

4405-K1

Kupię lub wydzierżawię
samodzielny pokój z kuch-
nią w Poznaniu lub Gro-
dzisku Wielkopolskim, za
płatą czynszu z góry za
parę lat. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31995g.

Małżeństwo — członkowie
spółdzielni, pilnie poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
31995g.

● Nieruchomości

Gospodarstwo rolne, 6
ha dobrej ziemi, budyn-
ki dobre, z inwentarzem ży-
wym i martwym. Antoni
Furmanowski, Smogorz-
ewo, pow. Gostyń. Na listy
nie odpowiadam. 678p

Sprzedam działkę budowa-
ną na Podolach. Infor-
macje: Naleczowska 7.
32343g

Sprzedam nowy dom w
Poznaniu. Poważne oferty
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dla 32395g.

Sprzedam działkę budowa-
ną (2,500 m²) z domkiem
letniskim. Przeźmierowo,
Laskowa 10. 33162g

Poznań - Plewiska! Sprze-
dam dom jednorodzinny
6 pokoi, kuchnia, łazien-
ka, stan surowy. Burdasz,
Środa, ul. Staszica 6.
29005gpr.

Tanio sprzedam pół do-
mu piętrowego z ogro-
dem przy tramwaju, po-
trzebne mieszkanie — za
miany. Adres wskaże —
„Pra-”, Grunwaldzka 19
dla 31651g.

Sprzedam willę całą wol-
ną, szklarnia, produkcja,
przy Poznaniu. Podobną
inną w Poznaniu, 3-poko-
jową z dużym ogrodem
natychmiast do objęcia.
Na peryferiach Poznania
kilka domów przy dobrej
komunikacji, także w sta-
nie surowym. Wyłączone
wille, partery, piętra oraz
segmenty polecam do kup-
na i przyjmuje nowe tele-
fony do sprzedaży. Adam
ski, Poznań, Matejki 33 a.
32926g

Sprzedam gospodarstwo
10 ha, inwentarzem ży-
wym i martwym. Antoni
Furmanowski, Smogorz-
ewo, pow. Gostyń. Na listy
nie odpowiadam. 678p

Zguby ● Różne

Znalazłem teczkę z apar-
tem fotograficznym pro-
szę o zwrot za wynagro-
dzeniem. Stanisław Stel-
mach, Poznań, ul. Kossa-
ka 11 m. 2. 32968g

Przypadła się suka —
„dog”, biało-czarne łaty.
Adres wskaże „Pra-”,
Grunwaldzka 19 dla 32865g.

Rodzina poszukuje świad-
ków wypadku samochodu
wego, który wydarzył się
w dniu 14 czerwca br. o
godz. 12 na ul. Naramo-
wickiej przy Szkole Pod-
stawowej nr 60, a przede
wszystkim pasażerów czer-
wonego samochodu. Adres
Poznań, ul. Naramowic-
ka 26a. 32934g

Poszukuję garażu w rejonie
ul. Cybulskiego, Kas-
praka, Hetmańskiej lub
miejsce na postawienie ga-
rażu składanego. Telefon
656-77, ul. Hetmańska 31
m. 5. 31684g

Oddam garaż, c. o., woda,
Kordeckiego 57. 31752g

Naprawa lodówek. Tele-
fon 316-07. 29633g

Przyjmę współnika do
warsztatu produkcyjnego
— mechanika pojazdowa
(ślusarstwo). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
32576g.

Oddam garaż na Jeży-
cach. Tel. 453-92. 32658g

Orwochrom barwne filmy
pozytywowe, wywołuję w
terminie 5 dni, wykonuję
przezroczka barwne lub
czarno-białe do celów nau-
kowych oraz prace ama-
torskich czarno-białe z bar-
wnych przezroczek. Jan
Kolecki, Zakład Fotogra-
ficzny, Ratajecka 36 (na-
rożnik Czerwonej Armii).
31148g

Unieważnia się pieczęć
następującej treści: Mie-
dzynakładowy Klub Han-
dlowy „Merkury” Zw.
Zaw. Prac. Handlu i Społ.
dzielności Okręg Poznań
w Poznaniu, plac Wolno-
ści 8. Ostrzeżenie przed jej
użytkowaniem. 30009g

● Matrymonialne

Przystojny, romantyk, lat
21, pozna uczuciową,
zgrabną, inteligentną dzie-
wczynę. Oferty z fotogra-
fią „Pra-”, Grunwaldzka
19 dla 29401gpr.

Rozwiedziona lat 36 bez-
dzietna, z mieszkaniem
wykształcenie wyższe po-
zna pana w celu matry-
monialnym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
30059g.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Śremie, ulica Szkolna nr 3

WYNAJMIE
na terenie miasta. Śrem

DWA POMIESZCZENIA
z przeznaczeniem na garaże
dla samochodów Spółdzielni.

1549-W1

Pracownicy poszukiwani

Oddział Remontowy WP PKS w Poznaniu, ul.
Magazynowa nr 7 — zatrudni zaraz
kwalifikowaną kucharkę na kolonii letniej
dzieci pracowników PKS, zlokalizowanej
na terenie województwa poznańskiego, za
wynagrodzeniem na ogólnie przyjętych za-
sadach.

Szczegółowych informacji udzieli zaintereso-
wanym starszy instruktor socjalny Zakładu.
4110-K1

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produk-
tami Naftowymi „CPN”, Poznań, ul. 27 Grudnia
nr 15 — ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na
sprzedaż samochodu furgon marki TV typ
51F, nr podwozia 10885, nr silnika 57518,
rok produkcji 1970. Stopień zużycia pojazdu
wynosi 74 proc., cena wywoławcza 23.000 zł.
Przetarg odbędzie się w 15 dniu po ogłosze-
niu w prasie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić do kasy PPOPN „CPN”
— Poznań, ul. 27 Grudnia nr 15, najpóźniej w
przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w miejscu garażo-
wania przy ul. Średzkiej 10.

Przetarg odbędzie się w miejscu garażowania
o godzinie 10. 3845-K1

Dyrekcja Oddziału Wielkopolskiego Przedsię-
biorstwa Handlu Spożywczego w Ostrowie
Wlkp., ul. PPR nr 27 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- prac dekarских,
- prac blacharskich,
- prac ciesielskich,

na budynku magazynu WPHS - Filia Kro-
toszyna.

Materiały do wykonania robót dostarczy wy-
konawca.

Termin składania ofert — 15 dni od daty
ukazania się ogłoszenia, otwarcie ofert następ-
nego dnia o godz. 10.

Dokumentacja do wglądu oraz składanie
ofert w sekcji techniczno-inwestycyjnej —
Ostrów, ul. Zielona 14, pokój nr 20.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofer-
enta, wzgl. unieważnienie przetargu bez poda-
nia przyczyn. 1552-K2

PP Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu,
ul. Grunwaldzka nr 55/5 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze-
daz niższej wymienionych motocykli (na wa-
runkach II przetargu):

1. motocykl marki SHL 175, nr ramy
022079, nr silnika 3224618 — cena
wywoławcza — 1.688 zł
2. motocykl marki SHL 175, nr ramy
61619, nr silnika 64756 — cena
wywoławcza — 2.025 zł
3. motocykl marki SHL 175, nr ramy
65122, nr silnika 69034 — cena
wywoławcza — 2.700 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lipca br. o go-
dzinie 9, w siedzibie przedsiębiorstwa.

Motocykle można oglądać na 5 dni przed
wyznaczonym przetargiem w siedzibie przed-
siębiorstwa — po uprzednim zgłoszeniu się w
Dziale Administracyjnym.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na konto
NBP I O/M 1218-6-1051 — najpóźniej w przed-
dzień przetargu. 4440-K1

Równocześnie anuluje się ogłoszenie o prze-
targu podane w „Głosie Wielkopolskim” wyd. A
nr 131 z dnia 4. VI 1974 r. 4440-K1

Zarząd Główny „Caritas” w Warszawie, ulica
Krakowska Przedmieście nr 62 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie robót remontowo-budowlanych
w Zakładzie Domu Pomocy Społecznej dla
Dorosłych „Caritas” w Wolsztynie, ulica
Czerwonej Armii 29.

W zakres prac wchodzi roboty ogólnobu-
dowlane, c. o. i elektryczne.

Termin wykonania prac od 15 lipca do 30
listopada 1974 r.

Oferty należy składać w terminie do dnia
30 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu
5 lipca 1974 r. w godz. od 10 do 16.

Informacje oraz ślepe kosztorysy do wglądu
w biurze Zakładu Pomocy Społecznej dla Do-
rosłych „Caritas” w Wolsztynie przy ul. Czer-
wonej Armii nr 29.

W przetargu mogą brać udział przedsiębio-
rstwa państwowe i spółdzielcze.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez
podania przyczyn. 1590-K2

✠ Dnia 17 czerwca 1974 roku zmarł, opa-
trzon Sakramentami św., nasz naj-
ukochańszy mąż i ojciec, przeżywszy lat 59

KAROL GILL

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu komunalnym na
Główniej.

W smutku pogrążona
żona, córki i rodzina

33113g

S. + p.

Ir. na z Bielińskich
CHOJNAKA
inż. architekt,

ukochana żona, mama, siostra zmarła dni
17 czerwca 1974 r., przeżywszy lat 49.

Msza św. zostanie odprawiona w koście-
le św. Anny, dnia 19 bm. o godz. 11.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na
cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

Poznań, Kniewskiego 23 m. 6. 33189g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 17 czerwca 1974 r. zmarł mój kochany
mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek
i wuj, przeżywszy lat 66

WALENTY KOZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 16 z domu żałoby w Grodzisku Wlkp.,
ul. Powstańców Chocieszyńskich 1.

W smutku pogrążona
rodzina

33159g

S. + p.

Janina z Łappów

Zygmuntowa REWIENSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzo-
na Sakramentami św., zmarła dnia 17
czerwca 1974 r., przeżywszy lat 87.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

33125g

✠ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 17 czerwca 1974 r. zmarła, po
długotrwałej i ciężkiej chorobie, moja naj-
droższa żona i córka, przeżywszy lat 50, śp.

JANINA WALTROWSKA z domu Bona

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z ojcem

Proszę o nieskładanie kondolen-
cji. Poznań, ul. Śniadeckich 6 m. 18. 33114g

Dnia 17 czerwca 1974 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., moja kochana ma-
ka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka
i ciocia, śp.

JADWIGA PLUTA z domu Wasielewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona
córka z rodziną

Poznań, Kasztanowa 37 m. 10. 33149g

Dnia 16 czerwca 1974 r. po długiej i cięż-
kiej chorobie odszedł od nas na zawsze,
w wieku 34 lat, mój najdroższy mąż, naj-
troskliwszy i nigdy niezapomniany tatulek

kpt. RYSZARD WALDOCH oficer WP

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostaje
żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Górczyńska 40 m. 5. 33124g

✠ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 17 czerwca 1974 r. zmarł nagle,
w wieku 63 lat, opatrzon Sakramentami
św., mój najdroższy mąż, nasz kochany
tata, brat, szwagier, teść i wujek, śp.

ZYGFRYD FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Zgoda 13 m. 4.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
33173g

Dnia 17 czerwca 1974 r. zmarł

KAROL GILL

nasz długoletni pracownik, odznaczony
Honorową Odznaką m. Poznania oraz
Złotą Odznaką Wzorowego Księgarza.

W Zmarłym stracił sumiennego pracow-
nika oraz życzliwego i serdecznego
kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyraża serdecznego
współczucia składając:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz pracownicy
P. P. „Dom Książki” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 czerwca br.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
4425K1

Dnia 16 czerwca 1974 r. zmarł w wieku
68 lat

kol. JÓZEF ADAMCZAK

em. pracownik Szkoły Podstawowej nr 2
w Obornikach.

Z głębokim żalem żegnamy naszego dro-
giego kolegę, łącząc wyrazy współczucia
Rodzinie.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
czerwca br., o godz. 16 w Obornikach.

Wydział Oświaty i Wychowania
oraz Kultury
Związek Nauczycielstwa Polskiego
Powiatowa Rada Zakładowa
Oborniki

Zielona oprawa Jezyc

Z każdym dniem Jezyc stają się ładniejsze, bardziej kolorowe. Bo też nigdy jeszcze nie uczyniono tak wiele dla upiększenia tej dzielnicy, jak w tym roku. Porządkowanie, na podstawie opracowanego programu, rozpoczęto na długo przed nadejściem wiosny i w dalszym ciągu nie zaprzestano wysiłków nad podniesieniem wyglądu estetycznego Jezyc.

Wyniki konsekwentnego działania są już widoczne. Na każdej bez mała ulicy coś się zmieniło na lepsze. Z niektórych zniknęły stare szopy i rozpadające się płoty, odmalowano budynki lub parkany, na innych niezagospodarowane tereny zamieniono na skwery. Do tej pory odnowiono m. in. 1231 bram, 1458 parkanów i 1145 balkonów. Z jezyckich ulic zniknęło także 325 szpetnych opłotków, 62 szopy i 65 garaży. O 3 hektary zwiększyła się powierzchnia zielonych terenów, a na 130 ha istniejących trawników zaprowadzono wórowy ład. Zatrószono się też o naprawienie 7540 m² chodników i ponad 17 000 m² jezdni oraz oczyszczono prawie wszystkie świetliki piwniczne.

Do wykonania niektórych zadań przez mieszkańców w czynach społecznych zakupiono 3 tony trawy, 12 ton farby i 1000 grabi, łopat, mioteł itp. Bo na Jezycach prawie wszystkie prace, prowadzone w ramach akcji „Porządek = gospodarność”, odbywają się przy współudziale mieszkańców. Takie samo społeczne zaangażowanie wykazują załogi jezyckich zakładów pracy, które zadbały o

otoczenia własnych budynków. Realizują one również czynny na rzecz całej dzielnicy. Dzięki właśnie ich inicjatywie oraz młodzieży szkolnej — na 83 zielonych placach zapanuje porządek: załogi i młodzież objęły bowiem patronat nad jezycką zielenią wywiązując się z tego zobowiązania sumiennie. Na szczególne wyróżnienie zasługują m. in. uczniowie Technikum Energetycznego z ul. Dąbrowskiego i Zespołu Szkół Rolniczych, ul. Gołębińska. Starannością w pielęgnowaniu zieleni odznaczają się także — Instytut Pediatry przy ul. Szpitalnej, Spółdzielnia Pracy „Metalrekoja”, ul. Lutycka, Zakład Doświadczalny „Energoprojekt”, ul. Wawrzynia i wiele innych zakładów. W sumie — na wszystkich jezyckich terenach zielonych posadzono w tym roku blisko 170 000 sztuk różnorodnych kwiatów, w tym wczesną wiosną 83 000 bratków.

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ

W tej dzielnicy, oprócz prac porządkowych, wiele czasu poświęca się także upiększaniu osiedli, m. in. w obrębie ulic Przybyszewskiego, Świerczewskiego, Szpitalnej i Dąbrowskiego. Tutaj, wspólnie z Komitetem Osiedlowym „Ogrody”, który był inicjatorem wykonania tzw. małej architektury wokół domów, realizuje się szereg prac. Układa się np. krawężniki wzdłuż dróg osiedlowych, a same drogi otrzymują nawierzchnię asfaltową. Kompleksowe zagospodarowanie osiedla łącznie z wykonaniem podjazdów do garaży, zamianowaniem każdego nawet najmniejszego skrawka ziemi na skwer, ma być zakończona do połowy lipca br.

Nie jest to jedyny przykład upiększania osiedla, bowiem na Jezycach, dzięki inspiracji mieszkańców, w trakcie porządkowania znajduje się jeszcze ponad 20 takich zamkniętych rejonów. W sumie — wartość prac społecznych wraz z dotacją państwową wyniesie 36 mln zł. W ramach tej kwoty powstają, również społecznie, dwa place zabaw przy ul. Sienkiewicza i na osiedlu Psarskie, a trzeci — przy al. Przybyszewskiego jest modernizowany. W ogródkach działkowych „Zjednoczeni” przy ul. Dąbrowskiego wybudowano świetlicę dostępną dla mieszkańców. Obecnie działkowicze wykonują wokół niej małą architekturę.

Jednym z większych przedsięwzięć na Jezycach w ramach akcji „Porządek = gospodarność” jest zaprowadzenie

ładu w Lasku Gołębińskim. Tutaj prace społeczne, wykonywane głównie przez jezyckich harcerzy, trwają nieprzerwanie. Ozdobą tego parku, będzie staw, który niebawem dzięki pomocy Akademii Rolniczej, za pełni się ptactwem wodnym. Jako ciekawostkę warto podać, że z obecnego stawu, otoczonego z jednej strony dekoracyjnym tarasem, wywieziono 64 000 m sześć torfu. Drugi park — im. Adama Wodzieckiego, który także wkrótce przekazany będzie do użytku, powstaje między ulicami: Wielkopolską i Pułaską.

Urząd Dzielnicowy na Jezycach, który opracował swego czasu program upiększania dzielnicy i sprawuje pieczę nad jego realizacją, zapewnia, że w połowie lipca wszystkie podjęte zadania będą wykonane. Wtedy też Jezycy, schludnie i czyste, zaprezentują się w ładnej oprawie — zieleni i mnóstwa barwnych kwiatów. (an)

odpowiadamy

Stała Czytelniczka „Fala” — Wymeldować się z pobytu stałego można przez zameldowanie się w nowym miejscu zamieszkania (wypełnia się wtedy równocześnie druk wymeldowania). (1669)

Helena P. — Małżonek czy małżonka, wyłącznie winni rozkładu w małżeństwie, nie może bez zgody drugiego małżonka uzyskać rozvodu. (1682)

Stacy czytelnik — Zasiłek rodzinny przysługuje pracownikowi na nie pracującemu zarobkowo i pozostającemu na jego utrzymaniu dzie ci do ukończenia przez nie 16 lat. Jeżeli dziecko otrzymuje stypendium w szkole średniej, pracownik ma prawo do zasiłku, natomiast stypendium dziecka w szkole wyższej pozbawia go praw do zasiłku. Tak samo podjęcie wszelkiej pracy najemnej — zarobkowej — przez dziecko pozbawia pracownika prawa do zasiłku rodzinnego. (1560)

Maria N. — Młode ziemniaki, niektóre owoce czy jarzyny mocno czernią ręce, aby tego uniknąć należy przed rozpoczęciem prac kuchennych, natrzeć dłonie i palce wodą z octem lub cytryną i pozwolić im wyschnąć. (1843)

Hanka T. Obornicka — Przedmioty z kutego żelaza nie będą rdzewiały, jeżeli pokryje je Pani politurą do mebli. (1841)

Trudny „zgryz”

Zgodnie z koncepcją władz służby zdrowia, polegającą na integracji opieki lekarskiej w dzielnicach, opiekę stomatologiczną nad pacjentami Starego Miasta pełni od 1 lutego br. poradnia rejonowa przy al. Marcinkowskiego 21.

Jest to pomoc pełna, umożliwiająca dokonywanie wszelkich stronnnych, niezbędnych zabiegów, jako że mieści się tu również poradnia chirurgii specjalnej, poradnia chorób słuchów jamy ustnej oraz protetyczna. Pacjent ma tu zatem możliwość zarówno leczenia jak i uzupełnienia braków w uzębieniu. Inicjatywa jest zatem ze wszech miar słuszna i zgodna z nowoczesnymi wymogami leczenia stomatologicznego (system taki od dawna już obowiązuje m. in. w NRD).

Jest wszakże pewien mankament, który utrudnia idealne realizowanie tej metody w poradni przy al. Marcinkowskiego — brak własnej pracowni protetycznej. Obecnie prace protetyczne wysyłane są stąd — w celu laboratoryjnego ich opracowania — do jezyckiej protezowni przy ul. Mickiewicza, która oczywiście wykonuje je przede wszystkim takie zlecenia dla własnej dzielnicy, a także dla HCP. W takich warunkach protezownia ta przestaje być placówką „wydolną” w czasie, co powoduje nadmierne wydłużanie się okresów wyczekiwania pacjentów na wykonanie protez.

O konieczności urządzenia własnej pracowni protetycznej dla Starego Miasta w budynku przy al. Marcinkowskiego, w lokalach mieszczących się piętro wyżej, nad poradnią stomatologiczną — mówi się już od kilku lat. Niestety, są one zajęte przez lokatorów, sprawa zaś ich przekwaterowania utknęła w miejscu. A przecież od tej decyzji zależy dla zdrowotności mieszkańców miasta dziedziny usług medycznych, jaka jest stomatologia.

Mówi się wprawdzie również o mającym powstać w najbliższych latach na Winiogradach nowym ośrodku zdrowia (wraz z protezownią) dla Starego Miasta, wydaje się jednak, że jest to zamierzenie zbyt odległe, by mogło stanowić rozwiązanie bieżących potrzeb.

Obecnie Rejonowa Poradnia Stomatologiczna, istniejąca już 25 lat, przechodzi kolejny proces odmładzający. Jest to gruntowny remont, mający dać w efekcie poprawę stanu higienicznego i funkcjonalności. Byłaby to zatem najlepsza okazja do przeprowadzenia równoczesnej adaptacji na protezownię, górnej kondygnacji budynku. (wch)

Opakowania już na terenach targowych

Sprawną akcją pracowników PKS

Jeszcze targi trwały, jeszcze dokonywano ostatnich transakcji, a już brygady robocze Oddziału X Towarowo-Spedycyjnego PKS przygotowywały się do ich likwidacji. Wzorem od wczesnych godzin rannych robotnicy na placu składowym na Edwardowie przygotowywali skrzynie do transportu na tereny targowe.

Na placu tym, gdzie zgromadzone opakowania — wrzalo, sprawnie przebiegał załadunek. Nie słychać krzyków i na woływań. Robotnicy, porozumiewając się sobie tylko znanym kodem rąk, sprytnie wysłuskują potężne kontenery ze

mi. Efekty są widoczne — do godz. 16 wykonaliśmy o 30 procent więcej pracy, niż w analogicznym okresie w roku ubiegłym.

Na Edwardowie pełna mobilizacja nie tylko sprzętu i ludzi. Stanowisko dowodzenia



Kawalkada samochodów w oczekiwaniu na sygnał parkuje na ul. Przybyszewskiego. Fot. — H. Kamza

sterty opakowań. Uniesione ramieniem dźwigu z dziedziną łatwością zostają osadzone na skrzyni pojazdu.

Przerwywamy ożywioną dyskusję, którą kierownik działu spedycyjnego — Zbigniew Pajkert prowadzi z grupą robotników.

— Jak przebiega praca? — pytamy.

— Sprawniej niż w latach poprzednich. Nabraliśmy wprawy, a posiadany sprzęt mechaniczny ułatwia zadanie. Na placu mamy 9000 skrzyń. Zamierzamy je wywieźć w 3 dniach.

— Czy to szybko?

— Kiedyś tę robotę wykonywano w 10, a w roku ubiegłym 6 dniach. Lepsza organizacja i dobra współpraca z przedsiębiorstwem „C. Hartwig” dają wyniki. Dysponujemy 200 samochodami, 16 dźwigami i 14 wózkami widłowymi

również w komplecie. Spotykamy tu przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego PKS Ta deusza Pawlaka.

— Słyszmy o rekordowym tempie robót, czy to już ostatnie słowo?

— Na pewno nie, lecz aby czas ten skrócić trzeba zwiększyć ilość i jakość sprzętu mechanicznego. Staramy się więc o dźwigi zdolne podnieść do 40 ton i wózki widłowe do podnoszenia na wysokość 6 i więcej metrów. Obecnie na 9000 skrzyń mamy tylko 56 kontenerów. W przyszłości stosunek ten odwróci się i wówczas bez najmniejszego sprzętu niewiele zdziałamy.

Wracamy na opustoszałe tereny targowe. Jest godz. 16.30 kiedy na skrzyżowaniu mostu Dworcowego zamrą na moment wszelki ruch kołowy. To zbliża się kawalkada złożona z 12 ciężarówek po brzegi wyładowanych skrzyniami. Transport skierowano pod pawilon Bułgarii, Szwecji, ZSRR i Anglii. Wyładunek przebiegał sprawnie.

Odtąd już przez całą noc, bramy targowe przekraczały podobne kawalkady przewożące opakowania, aby dzisiaj od wczesnych godzin rannych wystawcy mogli przystąpić do demontażu i załadunku eksponatów, z których nieliczne będą przewiezione na podobną imprezę do innego kraju. (za)

Zmiana numerów telefonicznych

22 czerwca, o godz. 13, uległa zmianie numery telefonów abonentów centrali automatycznej Debiec i Wilda. Aktualne numery 5-cio cyfrowe zamienione zostaną na 6-cio cyfrowe. Zmiana polegać będzie na dodaniu przed dotychczasowy numer cyfry „3” (nr. dotychczasowy numer: 2-10-21 zamieniony zostanie na numer: 32-10-21).

Wytek stanowiąc będą numer: Straż Pożarnej — IV Oddział Debiec, który zamiast dotychczasowego 3-5-55 otrzyma numer 32-15-55;

Biura Napraw Telefonów Wilda i Debiec (połączone) otrzymają numer 33-20-04. (na)

Kto widział?

13 czerwca br. o godz. 21 wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Henryk Sienkiewicz, s. Jana i Jadwigi, ur. 1 sierpnia 1954 r. w Poznaniu, zam. Poznań ul. Staszica nr 11/13 m. 19.

Rysopis: wzrost około 180 cm, tegiej budowy ciała, włosy ciemno blond, długie czesane lekko na bok, oczy niebieskie, twarz pościąga, cera śniada, na czole trądzik młodzieńczy.

Ubiór: kurtka ortalanowa, niebieska ocieplana z kolorowymi wstawkami wełnianymi przy kołnierzu i w pasie, koszula „polo” czerwona, spodnie koloru ciemny popiel u dołu szerokie mankiety, buty zamazane popiełate. Ktośkolwiek wiedzący o losie zaginionego proszony jest o skontaktowanie się z Komendą Dzielnicową MO Poznań-Jezycy, telefon 41-22-59 lub najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej. (na)

TEATRY

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina usmiechu”.
POLSKI — nieczynny.
NOWY — nieczynny.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Bajki”; SCENA MŁODYCH — g. 17 „Bracia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Król, dama, walet” (RFN 16 l.).
g. 18, 20 „Samizanga” (angol. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30 „Kabaret” (USA 16 l.).
APOLLO — g. 15, 17, 30 „Na krainie świata” (austral. 18 l.).
BALTYK — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Nie ma mocnych” (pol. 11 l.).
GONG — g. 10, 13 „Czerwony namiot” (radz. 14 l.).
g. 18, 20 „Rozbójnicy syberyjscy” (wł. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Lew przeżył się do skoku” (weg. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Rancho Texas” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 30 „Wspomnienia z przyszłości” (RFN 14 l.).
g. 20 „Pożądanie zwane Anadą” (czes. 18 l.).
MALTA — g. 15, 18, 20, 15 „Samuraj i kowboje” (fr. 16 l.).
MINIATURKA — g. 15, 17, 30, 20 „Wielka włóczęga” (fr. 11 l.).
OLIMPIA, OSIEDLE i PRZYJAZN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Śladem czarownic dziewczyny” (Jug. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Taśmy prawdy” (USA 16 l.).
RUSALKA (Swarzedz) — nieczynne.
SCALA — g. 16, 18, 20 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. 14 l.).
TECZA — g. 17, 19, 30 „Wynajęty człowiek” (USA 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 30, 15 „Jeździec bez głowy” (radz. 11 l.).
g. 17, 30, 20 „Sutjeska” cz. I i II (Jug. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — 15, 15 „Semurg ptak szczęścia” (radz. 7 l.).
g. 16, 15 „Śmiech w ciemności” (ang. 18 l.).
g. 18, 15 „Siódma kula” (radz. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20, 15 „Mania wielkości” (fr. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 30 „Goya” cz. I i II (NRD 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afganistan”.

DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Grunwaldzka 16/18; neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 22/23.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki: tel. 06-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocny nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśna 18.
Czynna cała doba: Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 S. Rachon zaprasza; 9. Przerwa konserwacyjna na Warszawskiej Radiostacji Centralnej; 14. Ze świata nauki i techniki; 14.05 Leczące tańce regionalne; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 „Z antologii polskiego jazzu”; 15.05 Liści z Polski; 15.10 Włoskie piosenki; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Wspomnienia z konkursów i festiwali piosenek radiotelewizyjnych; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Historia E. Claptona na płycie”; 17. Radiokurier; 17.20 Radiowy kabaret piosenek; 18. Muz. i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Rytm, rynek, reklama; 19.25 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 19.30 Studio „13” — Transmisje łącznościowe z Monachium z meczu Haiti — Polska i ze Stuttgartu z meczu Argentyna — Włochy w ramach Mistrzostw Świata w piłce nożnej; 21.20 Naukowcy — reżiser; 21.35 Konc. chopinowski; 22.15 „Kacik wspomnień”; 22.30 Moto-sprawozdanie; 22.45 Mała muzyka na smyczki; 22.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Koncert z gwiazd — Gilbert Beaudou”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2, 55.
PROGRAM II: 7.45 Piosenki bez słów; 8.35 Mv 74; 8.45 Muzyka spod strzechy — Pieśni i tańce weselne Mazowsza i Sadeckiego; 9. Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek humanistyczny); Czytanie między wierszami — aud. prof. dr. Marii Zmigrodzkiej; 9.30 Muzyka; 9.40 Postawy i wzory; 10 „Kowale” — fragm. pow. J. Łysakowskiego; 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 11. Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek biologiczno-chemiczny); „Organizm jako jednostka biologiczna” — aud. z udz. dr. K. Śliwińskiego; 11.20 Impresje jazzowe na temat „B-a-c-h”; 11.35 Pięć minut o wchowaniu; 11.40 Technika na co dzień; 11.50 Od Tatru do Baltyku;

INFORMUJEMY

Dyrekcja Opery Poznańskiej uprzejmie zawiadamia, że z przyczyn niezależnych odwołane zostaje przedstawienie „Fra Diavolo” w dniu dzisiejszym. Bilety i abonamenty wykupione na ten spektakl ważne będą jutro przy czym wystawiona zostanie „Halaka”. W celu zweryfikowania biletów należy je przed przedstawieniem okazać w kasie Opery. Osobom niezainteresowanym zwrócone zostaną pieniądze w terminie do 20 bm. Za zmianę dyrekcja Opery serdecznie przeprosza.

Dzisiaj: ● Godz. 10: odczyt dr. Takao Matumoto „Equivariant algebraic topology” — Instytut Matematyczny PAN, ul. Mielżyńskiego 27/29. ● Godz. 10-15: wystawa referujących czasopiśmie angielskich (czynna do soboty), udośkonalonych przez British Council — Biblioteka Uniwersytecka, ul. Ratajska. ● Godz. 18: odczyt doc. dr. hab. E. Talejki „Metodyka oceny obciążenia psychicznego pracą” — Biblioteka Kórnicka PAN w Poznaniu, St. Rynek 78/79. ● Godz. 18: plenarne zebranie członków Koła ZBoWiD nr 2 Jezycy Górne — szkoła przy ul. Szamotulskiej 69.

Dolna Wilda — zamknięta

Zarząd Dróg Mostów i Zieleni w Poznaniu zawiadamia, że w związku z przebudową terenów wokół Stadionu im. 22 Lipca, z dniem 17 czerwca została zamknięta dla ruchu ul. Dolna Wilda na odcinku od ul. Dzierżyńskiego do ul. Jerzego. (4412)

12.05 Sluchacze pisza — my odpowiadamy; 12.15 Polskie tańce ludowe; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13. Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek matematyczno-fizyczny); 14. „Teoria gier” — aud. z udz. prof. dr. J. Łosia; 13.20 Jazz w tematy filmowe; 13.35 Proszę mówić, słuchamy — L. Prorok; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Jugosławia; 14. O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Rep. literacki; „Mystkowie — wioska mala”; 14.35 Giovanni Croce — Trzeci Małżeństwo; 15.05 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 E. Grieg — Suita ork. op. 55; 16. W trosce o słowo i treść; 17.25 Aud. dokumentalna; „Z historii wielkopolskiego przemysłu”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Artyści Poznania na estradzie i poza estradą; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — magazyn handlu wełnianego; 19. Kwadrans jazzu; 19.15 Język francuski; 19.30 Teatr PR. Pół wieku Teatru PR — Studio Współczesne; „Glupiec i inni”; 20.40 Muzyka kameralna; 21. Z muzyki XX wieku; 21.50 Wiadomości sportowe; 21.55 Obraz rodzinny — aud. dla rodziców; 22.10 Koncert z nagran Chóru i Ork. PR i TV w Krakowie; 22.30 OIRT. Cykl: Nauka w służbie pokoju — „Matematyka o poetyka”; Autor: prof. Solomon Markus (Rumunia); 22.40 Wiersze Jana Nagrabieckiego; 23. Radiowo przewodnik operowy 23.25 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Michaela Praetoriusa.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Daleko od Polski — opowiadania inż. B. Staewen; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kier

masz płyt; 8.35 W roli głównej: Michel Sardou „Odeciata reka” — odc. 16; 9.10 Kawa, szmaragd i „tiple”; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Vademecum melomana — utwory Ludwika van Beethovena; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Z różnych stron — magazyn; 11.45 „Skazani na sukces” — odc. 23; 12.20 „Niedziedziny”; — na fortepianie gra Earl Hines; 12.25 Za kierownicą; 13. Na białostockiej antenie; 15.10 Big band Franka Zappya; 15.30 Herbata przy samowarze; 15.30 Giannini Morandi śpiewa o dziewczętach; 16.05 Kalkulacja — kaw.; 16.15 Muzyczna brasiliana; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Odeciata reka” — odc. 17; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Vademecum nr 12 — magazyn; 18. Kroniki włoskie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z sercem w tytule — gra W. Nahorny; 19.05 Pow. w wyd. dźwięk. „Niezwykłość”; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20. Reminiscencje muzyczne — Nie zadowolony Beethoven; 20.45 „Lew” — słuch.; 21.10 Piosenki J. T. Stanisławskiego; 21.25 Instrumenty elektryczne i elektronowe; 21.30 Opera tygodnia — Christoph Willibald Gluck „Alcesta”; 22.08 Śpiewa Nana Moussouri; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23. Ubiłono wiersze Haliny Stojewskiej; 23.05 Dwadzieścia lat rocka i rolla; 23.35 10 miniatur na temat melodii „Perenica”; 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa zespół Kobra.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TRR — Zoologia — 1. 15 — Ewolucyjny roz